Pełna tabela loterii na str. 4-ej

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„OBYCZAJ ŻYDÓW NIEDORZECZNY I BRUDNY"

Tacyt

Nr. 27 A — Warszawa, środa 26 stycznia 1938 r. — **Rok XIII**

Dziesięciu żydów otacza naszą wysłanniczkę

„Nie ma narodu żydowskiego"

Wywiad z przywódcą żydów rumuńskich

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczamy wywiad naszej specjalnej wysłanniczki z przywódcą żydów rumuńskich M. Zelerem.

Bukareszt 22 stycznia

Centrala Unii żydów rumuńskich. Przychodzę tu, jako przedstawicielka pisma, reprezentującego najjaskrawszą ideę narodową i antysemityzm. Moje wyjaśnienia, że jestem przedstawicielką „ABC" — wywołują chwilową konsternację. Jednak p. Saracianu i jego wytworni towarzysze — to ludzie kulturalni.

— Ależ oczywiście, porozmawiamy chętnie. Rozmowa może być tym bardziej interesującą, że reprezentujemy jakgdyby najbardziej wrogie sobie elementy — mówi p. Saracianu.

— Właśnie, o to chodzi. Przyszłam dlatego, aby sprawę postawić otwarcie.

Dotąd było dobrze

Zaczynamy. Przy okrągłym stole zasiada wokół mnie kilku starszych eleganckich żydów. W czasie rozmowy napływa ich do pokoju więcej. Pod koniec jest ich dziesięciu, a ja jedna.

— Jakie było dotąd położenie żydów w Rumunii? — pytam.

— Przede wszystkim co do liczby. Antysemickie pisma mówią, że jest nas około dwóch milionów. Statystyki podają 800.000.

Przypominam sobie w tej chwili, jakie dawano mi w tej sprawie wyjaśnienia — rząd liberalny unikał dokładnych statystyk w tej sprawie.

— Jaki był stosunek ludności rdzennej do żydów?

— Masy nie znają antysemityzmu, zresztą łączy nas ścisła współpraca z Rumunami w dziedzinie kulturalnej, nawet politycznej, pracowaliśmy przecież z niektórymi partiami.

Żydzi „rdzenni" i obcy

—Jak żydzi przyjęli obecne zmiany? Czy istnieje tendencja do emigracji?

— Wśród żydów, obywateli innych państw — tak. Trzeba rozróżnić dwie kwestie: żydów rdzennych i obcokrajowców. Ograniczenia stosowane wobec żydów obcokrajowców nas nie obchodzą i nie dotyczą. Ich powinny bronić państwa, z których pochodzą.

— A żydzi rdzenni?, jak ich pan nazywa.

— Żydzi rdzenni nie wyemigrują z powodu dekretów w sprawie służących — złośliwy uśmiech towarzyszy słowom.

— Są jednak przecież zarządzenia poważne: w dziennikarstwie, adwokaturze, medycynie?

— Tak. Ta sprawa jest istotnie bolesna. Ale tu zarządzenia stają w kolizji z konstytucją. Broni nas prawo. Nie chcemy przywilejów, żądamy postępowania, zgodnego z prawem.

— Ale prawo, naród sam ustanawia sobie w imię swojego dobra i przyznać musicie, że każdy naród ma przyrodzone prawo do swego terytorium. Obcy muszą podporządkować się interesom narodu, który ich przyjmuje, nawet mogą być zmuszeni do opuszczenia goszczącego ich terytorium i powiedzmy, przeniesieni na. Madagaskar.

— Madagaskar, który zdaje się wymyśliła Polska, zmieści zaledwie część żydów. Zresztą, to tylko pretekst. Nie dla rozwiązania sprawy żydowskiej mówi się o Madagaskarze. Imperializm, rozbudzony dziś we wszystkich państwach, chce kolonij. Za żydami na Madagaskar Polska wysłałaby na pewno swoich chłopów. I poco tyle hałasu? Znowu byłoby to samo. A wracając do sprawy rumuńskiej — my nie jesteśmy obcy, których można usuwać. Jesteśmy obywatelami Rumunii.

— Pozostając nadal członkami obcego „międzynarodowego" narodu żydowskiego — wtrącam.

Gwałtowne zaprzeczenia.

Nie jesteśmy narodem...

— Nie ma międzynarodowego narodu żydowskiego. To jest absurd. Wymysł antysemityzmu.

— A więc, czujecie się bliżsi Rumunom, niż np. polskim żydom?

Chwila wahania.

— Tak. To znaczy bliżsi Rumunom, niż Polakom chrześcijanom, czy żydom.

— A jednak życie co chwila wykazuje waszą zwartość orga-

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

Wybory w Poznaniu
odbędą się 24-go kwietnia

POZNAŃ, 25. 1. Urząd wojewódzki w Poznaniu doręczył tymczasowemu prezydentowi miasta inż. Rungemu zarządzenie, dotyczące wyborów do **rady miejskiej** w Poznaniu. **Dniem zarządzenia wyborów jest 25 stycznia 1936 r. dniem wyborów jest 24 kwietnia.**

Równocześnie z zarządzeniem wyborów doręczono zarządowi miejskiemu skład komisji wyborczych oraz okręgów i obwodów wyborczych.

Nowy podsekretariat?

W senackiej komisji budżetowej rozpatrywano budżet emerytur.

W dyskusji sen. Petrażycki wysunął propozycję utworzenia przy Prezydium Rady Ministrów podsekretariatu stanu dla emerytów i ewentualnie innych świadczeń.

Łodzie na ulicach Śrema
2.000 ha pól pod wodą
Powódź w Wielkopolsce

POZNAŃ, 25. 1. Ze Śremu donoszą, że zator, który utworzył się między Darzewicami i Świątnikami na przestrzeni 5 km. pod naporem wody został rozerwany i lody spłynęły.

Powódź, spowodowana dużymi opadami atmosferycznymi w lewobrzeżnym dorzeczu Warty, osiągnie przypuszczalnie swój punkt kulminacyjny w ciągu bieżącego tygodnia na poziomie ok. 3.50 m.

Z powodu braku grobli znajduje się obecnie w pow. śremskim około 2000 ha pól uprawnych i łąk pod wodą. Północnowschodnia część miasta jest otoczona zewsząd wielkim jeziorem, które zalało już park miejski, ogródki działkowe tow. rzemieślniczo - przemysłowego oraz niżej położone ulice nowej dzielnicy w pobliżu kościoła farnego. Mieszkańcy zalanych ulic komunikują się z miastem przy pomocy łodzi. Silny prąd wody płynącej po polach i ogrodach czyni znaczne spustoszenia.

W Nowej Wsi zanotowano u ujścia Prosny gwałtowny przybór wody, która wczoraj osiągnęła na Warcie poziom 3.40 mtr. i **jeszcze** szybko przybiera.

Z Obornik donoszą, **że i tam** stan wody na Warcie i Wełnie podniósł się znacznie **wskutek silnego** przyboru.

W sobotę wieczorem notowano na Warcie 3.50 mtr. czyli około 1.30 ponad stan normalny. W ciągu niedzieli i poniedziałku stan wody doszedł do poziomu 3.60 mtr. przy czym wody stale przybywa.

Wełna w niektórych miejscach wystąpiła z brzegów i zalała niżej położone pola i osady.

Nafta

Poruszona przez nas w kilku artykułach sprawa projektu ustawy, wniesionego do Sejmu, zwanego projektem Komisji Wandycza, poruszyła nie tylko opinię ludzi, związanych z zagadnieniami kopalnictwa ropy naftowej, ale stopniowo poczyna mobilizować opinię całego kraju.

I słusznie. Chodzi przecież o jeden z najbardziej drogocennych skarbów natury, zawartych w głębiach polskiej ziemi. Ropa naftowa—to przecież nie tylko nafta, benzyna i smary, ale nadto cały szereg produktów pochodnych, odgrywających nieraz wielką rolę.

Mówi się u nas tyle o motoryzacji kraju, o doniosłości motoryzacji dla zagadnień obrony państwa, a tymczasem poza zasłoną szumnych słów skrzeczy rzeczywistość przerażająca. Automobilów sąsiad nasz, Niemcy ma *czterdzieści razy więcej.* Benzyna u nas jest *kilkakrotnie* droższa, niż na rynkach światowych, a to na skutek odszkodowywania wysoką ceną krajową obcego kapitału, pracującego w Polsce, za *deficytowy wywóz* za granicę. Jeden z polskich absurdów gospodarczych.

Kopalnictwo naftowe w przedwojennej Galicji powstało z polskiej inicjatywy i polskie tworzyły je kapitały. Pionierzy polskiego przemysłu naftowego, Łukasiewicz, wynalazca lampy naftowej (o czym rzadko kto wie), Stanisław Szczepanowski (ojciec autora artykułu w naszym piśmie), prof. Zuber, słynny geolog, znani byli na całym świecie. Polscy fachowcy, wiertacze szybów, poszukiwani byli przy wierceniach w Kanadzie na wagę złota. Dziś jeszcze syn prof. Zubera pracuje, jako rzeczoznawca terenów roponośnych, przy faszystowskim ministerstwie komunikacji.

Już przed wojną światową na galicyjskie kopalnictwo naftowe rzucili się Amerykanie, lecz rząd austriacki rozumiał o tyle interesy gospodarcze państwa, że nie pozwolił im się rozzuchwalić zbytnio. Wydobycie ropy naftowej w b. Galicji około r. 1908 wynosiło *2% całej produkcji światowej,* przewyższając dość znacznie produkcję ropy na bogatych terenach rumuńskich. W latach 1914 — 1917 ropa galicyjska umożliwiła państwom centralnym, Niemcom, Austro-Węgrom i Turcji, prowadzenie wojny światowej.

Wielu **pisarzy** i ekonomistów nazywało ostatnią wojnę światową wojną o źródła naftowe. Terenami ropodajnymi usiłowała zawładnąć Anglia, Stany Zjednoczone i Francja w zrozumieniu, że bez nich zwycięstwo w wojnie nie jest możliwe. My jedni nie umieliśmy się zdobyć nawet na mądrość austriacką i wydaliśmy w niepodległej Polsce kopalnictwo ropy na łup obcym, rabunkowym kapitałom.

Na skutek nie czekaliśmy długo. Ogromny spadek inwestycyj w polskim kopalnictwie ropy, ogromny spadek produkcji i idący za tym spadek naszego procentowego udziału w eksploatacji światowej, katastrofalny stan motoryzacji. I dzisiaj, gdy rzeczywistość bije na alarm, zjawiają się w Sejmie projekty, mające przedłużyć sztucznie obcym kapitalistom dzierżawę terenów naftowych *z pogwałceniem praw autochtonów,* właścicieli gruntów.

Zwolennicy projektu szermują fałszywym argumentem, jakoby tą tylko drogą można było uzyskać zwiększenie inwestycyj w kopalnictwie ropy, będącym z natury przedsięwzięciem hazardownym. Ależ, do licha! Czyż można mówić o inwestycjach obcego kapitału wtedy, kiedy on dla zapewnienia monopolu własnym terenom ropy w innych krajach świadomie od lat *niszczy i kompromituje* polskie tereny naftowe? Czyż zresztą nawet za cenę inwestycyj wolno oddawać kopalnictwo naftowe, tak doniosłe dla obrony państwa i dla rozwoju gospodarczego kraju w podejrzane ręce?

Nieodparcie nasuwa się myśl, że lepszym od tego wyjściem i kto wie, czy nie jedynym jest *uspołecznienie kopalnictwa ropy.* Wówczas przynajmniej tylko polskie interesy gospodarcze i obrony państwa będą rozstrzygały o jego losach!

T. zw. projekt Wandycza powinien coprędzej znaleźć się w archiwum sejmowym, jako smutne świadectwo polskiej niezaradności.

Piszę te słowa, jako niefachowiec, który jednak od lat dziecinnych ocierał się o zagadnienia kopalnictwa ropy i występuje dziś, jako publicysta, ani trochę materialnie zainteresowany. Nie posiadam ani udziałów naftowych, ani nawet samochodu, czy motocykla. — I być może — dlatego piszę jawnie, co mi dyktuje pragnienie zapewnienia Polsce istotnej niepodległości.

Tadeusz Gluziński

Morderca 7 osób
skazany na śmierć

KŁAJPEDA, 25.1. Zapadł tu wyrok śmierci na sławnego bandytę litewskiego, Nowickisa, który na terenie kraju kłajpedzkiego dokonał 12 napadów rabunkowych, mordując 4 ludzi. Po wyroku Nowickis został przewieziony do Kowna, gdzie znów stanie przed sądem, aby odpowiadać za zabójstwo 3 ludzi, dokonane na terenie Litwy.

Wzrost zachmurzenia
Deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 b. m.: Po przejściowych przejaśnieniach — ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Temperatura od 3 st. na wschodzie do 7 st. na zachodzie Polski. Przy umiarkowanych wiatrach z kierunków zachodnich.

Z szybkością 420 klm na godz.
leci Bruno Mussolini

RZYM, 25. 1. Podczas pierwszego etapu lotu transoceanicznego Rzym — Rio de Janeiro eskadry włoskiej trzy samoloty musiały ze względu na gwałtowną burzę piaskową, która szalała w pobliżu oazy Timmimum zboczyć z trasy o 200 km. w kierunku zachodnim. Samoloty przybyły do Villa Cisneros na wybrzeżu Atlantyku. Pierwszy etap wynosił 4500 km. a przeciętna szybkość lotu, który trwał 10 godzin 45 minut wynosiła 420 km. na godzinę.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

3.7 mil. zł. pozostałości po „Mannie"

77 mil. zł. długów

mają gminy śląskie

Kwestia oddłużenia gmin śląskich jest sprawą pierwszorzędnej wagi. W ciągu kilku ostatnich lat panującego kryzysu gospodarczego poszczególne gminy zadłużyły się w bardzo wysokim stopniu.

Złożyło się na to wiele przyczyn. Jedną z nich — to klęska bezrobocia, którą odczuwały gminy śląskie bodajże najwięcej, gdyż były najbardziej uprzemysłowione. Są i jeszcze inne przyczyny tego stanu rzeczy, o czym mówi się na Śląsku bardzo szeroko. Chodzi tu o celowość robienia wydatków na inwestycje. Na Śląsku często zdarzają się wypadki, że w gminie, liczącej zaledwie kilkaset mieszkańców, wybudowano olbrzymi gmach szkolny, wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia, a równocześnie w samej wiosce nie ma wodociągu i prawdopodobnie nie zostanie on wybudowany w ciągu kilkunastu najbliższych lat. Rzecz jasna, iż urządzeń tych, które kosztowały po kilkadziesiąt tysięcy złotych nie używa się wcale, przeciwnie — utrudniają one jedynie pracę szkolną. Podobnież było w szkole ludowej w Ochojcu, wyposażonej w podobne urządzenia, których nie można było używać, z powodu braku wody. Konsekwencja była ta, iż naukę przerwano na kilka dni, w międzyczasie zaś musiano wybudować specjalne zbiorniki, do których zwożono wodę z odległych studni.

Rzecz jasna, że w tych warunkach, prawie, że wszystkie gminy śląskie rozpoczęły usilne starania o pozbycie się niektórych długów.

Według stwierdzonych danych wszystkie gminy i miasta śląskie zadłużyły się w ciągu kilku ostatnich lat na około 77 milionów złotych, z których przeważną część wydano właśnie na najrozmaitsze inwestycje. Najwięcej zadłużonymi miastami był Chorzów, Rybnik i Siemianowice. Wskutek starań niektórym miastom wzgl. gminom śląskim skreśliła Centralna Komisja Oddłużeniowa dość znaczną część długów należnych Skarbowi Państwa.

Bardzo znaczna część zadłużenia gmin pochodzi ze Skarbu Śląskiego. O skreślenie tych długów ubiegają się właśnie obecnie poszczególne gminy i w tym celu zwróciły się już do śląskich władz skarbowych. Skarb Śląski wypożyczył ogółem 18.822.000 zł. poszczególnym gminom i miastom na rozbudowę. Największe zadłużenie pochodzi z t. zw. pożyczki amerykańskiej, gdyż sięga kwoty 13.041.000 zł. Dalej idą długi gmin z Śląskiego Funduszu Gospodarczego z sumą 2.337.000 zł.

Największe zadłużenie posiada jeszcze dotąd gmina Wielkie Hajduki, gdyż ma do płacenia 3.700.000 zł. Dług ten pochodzi jeszcze z czasów budowy sławetnej piekarni „Manna".

Obrona żydowskiego handlu

Bestialskie pobicie pikieciarza

przez bojówkę żydowsko-socjalistyczną

Nasz korespondent z Zakopanego pisze nam:

W Zakopanem bojówka socjalistyczno - żydowska zmasakrowała w bestialski sposób górala-narodowca, który pikietował sklepy żydowskie.

Na stojącego przed żydowską piekarnią Jakóba Łącka z Nowo-Bystrego, który wzywał przechodzących Polaków, by chleba z żydowskiej piekarni nie kupowali rzuciła się nagle bojówka socjalistyczna i zaczęła go bić, korzystając z przewagi liczebnej.

Widząc to żyd W. Kotter, właściciel piekarni podjudzał socjalistów, krzycząc „Zabijcie go" i obrzucając obelgami katowanego narodowca.

Bojówkarze pobili Jakóba Łąckę tak ciężko, że stan jego jest b. groźny.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy pobity narodowiec jest w agonii.

Napastnicy po bestialskim pobiciu górala zbiegli, czterech z nich zdołano jednak ująć. Dwaj z nich są członkami P. P. S. w Zakopanem. Sa to Straus i Kapera.

Zbrodnia żydowsko - socjalistyczna wywołała ogromne oburzenie wśród społeczeństwa.

Zmasakrowane zwłoki żołnierza

znaleziono na torze kolejowym

KATOWICE, 25. 1. Na przejeździe kolejowym pod Rusinowicami, w pow. lublinieckim wydarzył się tragiczny wypadek śmierci żołnierza. Na szynach kolejowych znaleziono strasznie zmasakrowane zwłoki strzelca Bolesława Szczygały z Woźnik, odbywającego służbę wojskową w pułku lublinieckim. Stwierdzono, że w czasie ćwiczeń nocnych Szczygała przechodził przez tor kolejowy i dostał się pod koła nadjeżdżającej lokomotywy.

Za kradzież 4 śledzi

6 miesięcy więzienia

KATOWICE, 25. 1. W sądzie okręgowym w Tarnowskich Górach opowiadał Józef Maruch z Piasecznej, którego oskarżono o kradzież... czterech śledzi. Maruch przybył do sklepu Majewskiego, i w czasie nieuwagi właściciela skradł śledzie.

Obecnie sąd skazał oskarżonego Marucha na 7 miesięcy więzienia.

Dziennikarze śląscy

uzyskają umowę zbiorową

razem z pracownikami zakładów graficznych

KATOWICE, 25. 1. W katowickiej Komisji Pojednawczo - Arbitrażowej rozpoczęły się we wtorek pertraktacje o uregulowanie zarobków pracowników umysłowych, zatrudnionych w zakładach graficznych Woj. Śląskiego. Ze strony pracowników sprawę popierają: ZZP., PZP., Ch.ZZ. i Syndykat Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Mająca być zawarta umowa zarobkowa będzie obowiązywać około 1000 pracowników, pracujących w śląskim przemyśle graficznym. Wspomnieć również należy, że przyszła umowa będzie obowiązywać i dziennikarzy, pracujących w miejscowych wydawnictwach, jednak będzie ona ważna do czasu wydania ogólno - polskiej ustawy dziennikarskiej.

Toczące się w Katowicach pertraktacje o umowę zarobkową dla pracowników umysłowych przemysłu graficznego zostały odroczone. Pertraktacje potrwają kilka dni. Pracodawcy i pracobiorcy wzięli w nich udział. Były poseł Wieczorek (ZZP) omówił stanowisko pracowników i domagał się zawarcia umowy. Należy nadmienić, że pracodawcy nie sprzeciwili się zawarciu umowy.

Zatwierdzony wyrok

na prezesa Volksbundu Ulitza

KATOWICE, 25. 1. (tel. wł.). Przed Sądem Okręgowym w Katowicach, jako instancją odwoławczą odbył się proces karny przeciwko prezesowi Volksbundu na Śląsku d-rowi Ulitzowi, który w r. 1937 napisał skargę do Urzędu wojewódzkiego w Katowicach znieważając polską nauczycielkę Szacińską, uczącą w szkole dla mniejszości niemieckiej. Sąd zatwierdził wyrok I instancji, t. j. skazał oskarżonego na tydzień aresztu i 300 zł. grzywny.

Teatr

na Śląsku

Środa, 26. 1. — Katowice — „Na Łyczakowie".

Czwartek, 27. 1. — Katowice — „Na Łyczakowie".

Przeciw napływowi żydów

Dyskusja w Sejmie śląskim

KATOWICE, 25. 1. We wtorek odbyła się w Sejmie Śląskim dyskusja nad przemówieniem budżetowym woj. Grażyńskiego. W dyskusji zabierali głos liczni posłowie, z których reprezentant ZZP pos. Kot mówi na temat ciężkiej sytuacji materialnej robotników w przemyśle śląskim. Poseł Kot domagał się reorganizacji akcji pomocy zimowej w tym kierunku, by w drodze ustawy akcja ta była obowiązkowa.

Następnie pos. Kot wypowiedział się w ostrych słowach przeciwko dalszemu napływowi żydów na Śląsk, który to napływ jest początkiem wszystkiego zła i występów, szczególnie jeżeli chodzi o dziedzinę skarbową.

Nierozwikłana zagadka morderstwa

Warszawski Weidemann

porzucił w Lublinie skradziony samochód

W świetle ostatnich wyników śledztwa, zbrodnia w lasku Młocińskim nabiera charakteru niezwykłej ohydy.

Zamordowany szofer Szlendak zgłosił się 11-go stycznia do właściciela taksówki i zakomunikował mu, że trzech pasażerów proponuje mu wyjazd do Kazunia i Grudziądza, ofiarowując mu za trzydniowy kurs 245 zł.

Łopata

Nieznajomi polecili szoferowi wziąć ze sobą łopatę, ponieważ pojadą prawdopodobnie złymi drogami i łopata może się przydać. Tą właśnie łopatą mordercy wykopali później w lasku Młocińskim mogiłę dla zamordowanego Szlendaka. Właściciel taksówki zgodził się na wyjazd, z tym jednak, że pojadą nie trzy lecz dwie osoby. Gdy Szlendak po upływie trzech dni nie wrócił, właściciel taksówki, Chojnacki, zgłosił się do VI-go komisariatu, składając zameldowanie o zaginięciu.

Morderca w garażu

Jak się okazało, nieznajomi zgodzili się, że pojadą tylko dwie osoby, a w międzyczasie Szlendak prosił właściciela taksówki o koc dla chorej kobiety. Widziano go jeszcze później o g. 4.30 rano, gdy wrócił do garażu dla napełnienia zbiornika benzyną. W tym czasie w samochodzie siedział już jeden z pasażerów, trzymając teczkę na kolanach. W teczce ukryte były prawdopodobnie przygotowane zawczasu przez zbrodniarza, fałszywe numery dla samochodu.

„Szludak" — Szlendak

Już po złożeniu meldunku w komisariacie, właściciel taksówki otrzymał list, rzekomo od Szlendaka, z Bydgoszczy na przeciąg całego miesiąca i otrzymał za ten czas 1500 zł. List oczywiście był sfałszowany przez zbrodniarza, o czym świadczy chociażby pomyłka w nazwisku, jakim podpisano list. List był podpisany nazwiskiem „Szludak", zamiast „Szlendak", tak bowiem przez pomyłkę było wystawione prawo jazdy Szlendaka.

Morderca Szlendaka Skwierawski jest notowanym przestępcą i ma na swym sumieniu wiele spraw kryminalnych, głównie na Pomorzu.

Samochód porzucony

Zbrodniarza widziano ostatni raz w drodze na dworzec lubelski. Kierowca lubelskiej taksówki, Tomkiewicz, zawiózł w ubiegłą sobotę o godz. 14-ej na dworzec pasażera, którego wygląd zgadzał się z rysopisem mordercy. Skradziony samochód „Steyer" Skwierawski pozostawił w jednym z garaży lubelskich.

Od tej chwili ślad po Skwierawskim zaginął. Energiczne śledztwo i pościg za zbrodniarzem, doprowadzi zapewne, być może w najbliższych godzinach do ujęcia mordercy.

STYCZEŃ

26

ŚRODA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
7 - 27	16 - 11
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
3 - 34	11 45
Dł. dnia	Przybyło
8 - 44	1 - 0

Dziś św. Polikarpa
Jutro św. Jana Chryzost.

K.K.O. na cele społeczne

K. K. O. miasta st. Warszawy wyasygnowała: Stołecznemu Komitetowi Pomocy Zimowej Bezrobotnym — zł. 30.000 (zł. trzydzieści tysięcy), a Stołecznemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży — zł. 30.000 (zł. trzydzieści tysięcy).

Strajk protestacyjny

na U. J. K.

W poniedziałek na uniwersytecie lwowskim wykłady nie odbyły się z powodu strajku ogłoszonego przez młodzież akademicką na znak protestu przeciwko nowej ustawie o tytule inżynierskim.

WIADOMOŚCI Z TORU

Drugi dzień gonitw w Zakopanem

Szanse współzawodników

ZAKOPANE, 25. 1. (tel. wł.). — GON. 1. Płoty. Pamir cieszy się opinią doskonałego płociarza. Jest on poważnym kandydatem na zwycięzcę. Bardzo groźną konkurentką dla niego będzie Landy Lady. Skacze dobrze, jest „fit" i w decydującym momencie może zwyciężyć. Z pewnymi szansami na zajęcie płatnego miejsca pójdzie również debiutująca Cydonia. Typujemy: **Pamir, Land Lady, Cydonia.**

GON. 2. Z czterech zapisanych do tej gonitwy koni z najlepszymi szansami pójdą: **Tęsknota i Arkadia.**

GON. 3. Przeszkody. Hassan Bej, znany z toru warszawskiego, biegał na prowincji z niezłym powodzeniem i jemu zdaje się trzeba dać w tej stawce najpoważniejsze szanse. Nieźle czuje się w Zakopanem Ogarek. Stan jego nóg pozostawia dużo do życzenia. Do walki wmieszać się może Gravelotte. Niespodziankę może zrobić Prut. Skłaniamy się za **Hassan Bejem** przed **Ogarkiem.**

GON. 4. Janczarka na porannej robocie wyróżnia się dobrymi galopami. O ile będzie chciała galopy te powtórzyć w wyścigu, może zwyciężyć. Olimp będzie reprezentować swą stajnię w Wielkiej Nagrodzie Tatr. Lekceważyć jego szans w tej stawce nie należy. Cezarewiczowi, mimo, że na tym dystansie czuje się dobrze, trudno będzie zwyciężyć. Komar z racji krwotoków jest koniem niepewnym. Przy bardzo mocnym wyścigu może na finiszu wyjść na czoło stawki Jasna. Typujemy: **Janczarka, Olimp, Jasna.**

GON. 5. Płoty. Last Night potrafiła na torze stołecznym zwyciężać w dobrych towarzystwach. Nie jest więc wykluczone, że mimo pierwszego wyścigu może wygrać. Gare a Toi, zapisany do gonitwy pierwszej, ma w tej stawce większe szanse. Ogarek prawdopodobnie pójdzie w gonitwie trzeciej. Na płatnym miejscu może się znaleźć Homer. Typujemy: **Last Night, Gare a Toi, Homer.**

GON. 6. Najlepsze pochodzenie reprezentuje w tej stawce Jasiek. Norma zadebiutowała w pierwszym dniu sezonu zajmując drugie miejsce za szybką Alerte. Dziś może przejść lepiej i pokonać swych konkurentów. Cydonia zapisana w gonitwie pierwszej, jest poważną kandydatką na płatne miejsce. Nieźle galopuje Babinicz, jednak nie przypuszczamy, by mógł w tej stawce być groźnym szermierzem. Niespodziankę może zrobić fuksiarski Pan Benet. Typujemy: **Jasiek, Norma, Cydonia.**

Zapisy na środę

GON. 1. Nagr. 600 zł., dyst. 2000 mtr. Płoty. 1) Ad[illegible], 2) Cydonia, 3) Gare a Toi, 4) Iskra, 5) Land Lady, 6) Pamir.

GON. 2. Nagr. 400 zł., dyst. 1600 mtr.: 1) Arkadia, 2) Ewka, 3) Kram, 4) Tesknota.

GON. 3. Nagr 500. zł., dyst. 3600 m. z przeszkodami: 1) Czarka, 2) Fosgen, 3) Gravelotte, 4) Hassan Bej, 5) Ogarek, 6) Prut.

GON. 4. Nagr. 600 zł., dyst. 1600 metr.: 1) Cezarewicz, 2) Janczarka, 3) Jasna, 4) Komar, 5) Night Breze, 6) Olimp, 7) Orfeusz.

GON. 5. Nagr. 400 zł., dyst. 2600 m., płoty: 1) Dumka, 2) Emir IV, 3) Gare a Toi, 4) Homer, 5) Ircha, 6) Jog, 7) Last Night, 8) Ogarek.

GON. 6. Nagr. 500 zł., dyst 2000 mtr.: 1) Zabinicz, 2) Bagheretta, 3) Cydonia, 4) Esdras, 5) Jasiek, 6) Magnas, 7) Night Breze, 8 Norma, 9) Pan Benet.

Kronika wileńska

OBRADY REFERENTÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ

W urzędzie wojewódzkim w Wilnie rozpoczęły się obrady zjazdu instrukcyjnego referentów opieki społecznej wydziałów powiatowych i przedstawicieli komitetu pomocy dzieciom i młodzieży z terenu województwa wileńskiego i nowogródzkiego. Poza tym w zjeździe biorą udział naczelnicy wydziału opieki społecznej oraz kierownicy zakładów opiekuńczych województwa białostockiego, poleskiego i wołyńskiego.

Obrady zjazdu potrwają 3 dni.

ZJAZD KORPUSU WSCHODNIEGO

W Wilnie odbył się walny zjazd b. żołnierzy i oficerów korpusu wschodniego z okręgu wileńskiego. Zjazdowi przewodniczył prezes zarządu głównego z Warszawy, płk. dypl. Zbigniew Belina - Prażmowski. W zjeździe wziął udział również delegat zarządu głównego mjr. Stanisław Bolesławski. Wybrano nowy zarząd z Władysławem Lubeckim na czele.

REWIZJA KSIĄG

Władze administracyjne przeprowadziły rewizję ksiąg i gospodarki w litewskim towarzystwie naukowym w Wilnie.

SKARGA ŻYDOWSKA

Żydowski komitet wyborczy w Nowogródku zaskarżył wyniki wyborów do rady miejskiej w piątym okręgu.

Kronika lubelska

POŻAR FABRYKI

(JK) Dnia 23 bm. wybuchł w Lublinie pożar w fabryce „Lechia". W ogniu stanęła kuźnia i garaż. Bezpośrednią przyczyną pożaru było zaprószenie ognia, który objął drewnianą ścianę w kuźni, wypełnioną w środku trocinami.

SZAJKA WŁAMYWACZY

(JK) Z soboty na niedzielę 23 b. m. dokonano włamania do lokalu Uniwersytetu Powszechnego im. Stefana Żeromskiego.

Zaznaczyć należy, iż ostatnio nieuchwytni złodzieje włamali się kilkakrotnie do lokalów szkół powszechnych, skąd w jednym wypadku skradli nawet ponad 1000 zł. gotówką.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAN: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Ożenek".
TEATR WIELKI: „Aida".

KINA

ARDIA: „Piętro wyżej".
APOLLO: „Władca".
CORSO: „Doktór H.".
GLORIA: „Ogród Allacha".
GWIAZDA: „Scypion afrykański".
METROPOLIS: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta".
OŚWIATOWE: T. C. L.: „Śmierć czycha w dżungli".
RENAISSANCE: „Bohaterowie Morza".
SŁOŃCE: Godz. 12 w południe „Wielka miłość Beethovena"; o godz. 3 po poł.: „Ich stu i ona jedna"; o godz. 5, 7, 9 „Zdrajca.
SFINKS: „Wesoły Donżuan".
WILSONA: „Tajemnica Panny Brinx".

GOŚCIE Z NIEMIEC

W Poznaniu zatrzymał się w drodze do Warszawy sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy, znany prawnik i komentator prawa cywilnego, prof. dr. Schlegelberger w towarzystwie radcy ministerstwa sprawiedliwości dr. Wilkego, profesorów uniwersytetu berlińskiego, dr. Emgego, dr. Langego i dr. Gaeba, członka akademii prawa niemieckiego.

Goście odbyli wycieczkę do Puszczykowa i zwiedzili zabytki miasta.

ZJAZD STAROSTÓW

W Poznaniu odbył się ostatnio zjazd starostów z 4-ch przyłączonych do województwa poznańskiego powiatów: kaliskiego, konińskiego, kolskiego i tureckiego. Przewodniczył wojewoda Maruszewski. Tematem obrad była sytuacja gospodarcza i finansowa tych powiatów oraz sprawa uzdrowienia budżetów, które z dn. 1 kwietnia b. r. wchodzą w skład budżetu województwa poznańskiego.

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE

Na Sołaczu w Poznaniu wylądował przymusowo z powodu braku paliwa samolot turystyczny RWD 8, należący do Aeroklubu Gdańskiego, a odbywający lot z Gdyni do Poznania.

Pilot inż. Szydłowski wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast w samolocie zostało uszkodzone podwozie. Przybyła na miejsce wypadku komisja poleciła samolot rozebrać i poddać naprawie.

WARTA WYLEWA

Stan wody na Warcie pod Poznaniem nie uległ zmianie. Natomiast w okolicy Śremia Warta wystąpiła z brzegów i zalała niżej położone ulice miasta oraz 17.000 mórg i łąk w najbliższej okolicy. Spodziewany jest dalszy przybór wody.

„Nie ma narodu żydowskiego"

Wywiad z przywódcą żydów rumuńskich

(Dokończenie ze strony 1-ej)

nizacyjną ponad narodami. Weźmy choćby interwencje ostatnie żydostwa międzynarodowego w sprawie rumuńskiej.

— Cóż znowu! To interweniowały państwa w obronie swych obywateli. Już zaznaczaliśmy, że sprawa żydów obcokrajowców, to sprawa Anglii, Francji, Polski.

— Mówmy szczerzej: Przez usta Francji, Ameryki, Anglii, inteweniowali żydzi, tam mieszkający, na wasze życzenie.

Chwila ciszy.

Wspólnota religijna

— A czyż w wypadku zaatakowania katolików w którymś z państw nie staną w ich obronie katolicy całego świata?

— Dobrze — mówię. — Określamy więc tę międzynarodową łączność żydów mistycznie: jako wspólnotę religijną. Ale właśnit ta wspólnota religijna izoluje was od narodów, wśród wtórych żyjecie.

— Dlaczego? Czy w każdym państwie nie ma różnych wyznań?

— Ale wasza religia jest antytezą religii chrześcijańskich. Ona właśnie narzuca wam ten swoisty stosunek do innych narodów. Weźmy choćby przykładowo cytatę, którą chętnie posługnje się prof. Cuza: „Będziecie jeść narody, które wam dał wasz Bóg Jehowa".

— Nikt z nas nie jest uczonym w księgach. Pan Cuza i inni antysemici, to nie rabini. Skąd więc mogą dobrze rozumieć sens ksiąg żydowskich? Mówmy o dekalogu. Jest wspólny wam i nam. To my daliśmy wam etykę, którą się szczycicie.

Spekulacja i pornografia

— Poza dekalogiem istnieją właśnie te księgi, których prawdziwą naukę osłaniacie zasłoną tajemnicy, rzekomo trudnej do zgłębienia. Weźmy, jako przykład samo życie: podwójna moralność w handlu, dozwolone oszustwo wobec goja, wynikające z zasad Talmudu — jest faktem spotykanym codziennie na całym świecie, wszędzie, gdzie są żydzi. Etyka spekulacji i oszustwa wprowadzona została do życia gospodarczego przez żydów.

— Spekulacji nie wymyślili żydzi, rodzi ją samo życie gospodarcze.

— Ale właśnie żydzi hodują ją starannie. Wyzysk, nieuczciwość, — to ich narzędzie.

— W Rumunii nie ma u żydów pracodawców większego wyzysku. Któżby szedł do żyda, gdyby ten mniej płacił.

— Być może, że przy nieistniejącym prawie bezrobociu i przy całkowitym niemal monopolu na produkcję w rękach żydowskich, kwestia różnicy płac nie występuje tak jaskrawo, jak to jest np. w Polsce, ale jednak cyfry, które zbierałam wśród robotników, mają swoją wymowę.

— Ach, robotnicy są zawsze niezadowoleni...

— A jeszcze inna dziedzina życia: wpływ waszej etyki na moralność narodów. Kto, jak nie żydzi, szerzy wydawnictwa pornograficzne?

— Boccacio nie był przecież żydem — wtrąca dowcipnie jeden z rozmówców.

— Boccacio, to nie dzisiejsza pornografia, tendencyjnie siejąca demoralizację.

Rząd więc tu ma swój wpływ

z pornografią można walczyć, można jej nie wpuszczać na rynek. Rząd więc tu ma swój wpływ.

— Oczywiście, ale walka o uzdrawianie literatury znowu dotknie was, żydów, stanowiących gros wydawców, bo w każdej dziedzinie życia, w której odradzający się naród chce wprowadzić zmiany zasadnicze, spotyka na swej drodze... żydów.

Kołysanka rumuńska

— Znowu mówimy o narodzie. Naród, to jest pojęcie nowe, późniejsze; istnieje społeczeństwo, współżyjące na danym obszarze — to jest ważne. W tym społeczeństwie mogą być ludzie, różniący się między sobą, o różnej etyce i psychice.

— Właśnie ta odrębność psychiki i etyki oddziela żydów, jako obcy nam element.

— Nie ma takich różnic. Rasa, naród — to pojęcia nieistotne. Arabowie i żydzi należą do jednej rasy, a przecież... Ja czuję się Rumunem. Żydzi, z pokolenia na pokolenie żyjący w tym kraju, to prawdziwi Rumuni. Z trudem trzeba szukać takich, którzy mówią żargonem. Kochamy język, w którym śpiewano nam nad kołyską. Najwięksi filozofowie rumuńscy, to byli żydzi.

Potępienie syjonistów

— Jesteście więc zwolennikami asymilacji?

— Nie. Asymilacja to jest słowo naduzywane. Mówimy o ewolucji współżycia. Dzisiejszy naród polski, jak pani to określa, powstał też drogą ewolucji z kilku walczących między sobą plemion.

— Ależ, gdyby taka ewolucja współżycia była możliwa, nie byłoby dziś nigdzie ghetta. Żydzi w diasporze, rozproszeni wśród innych narodów, przestaliby być żydami, o innej religii, zwyczajach, jeżeli nie chcecie już mówić o tej innej psychice, zdaniem nas antysemitów, podtrzymywanej celowo przez pielęgnowanie waszej odrębności religijne.

— Religia — to sprawa duszy, wolności człowieka. A kwestia ghetta jest zależna od państwa, od rządu, który spycha żydów w nędzę izolowanego ghetta, albo pozwala współżyć w pełni żydom z innymi.

— Ale wy sami utrzymujecie ghetto, tak, jak macie swoją ojczyznę w Palestynie.

— Sjoniści reprezentują tylko część żydostwa. Tęsknota za palestyńską ojczyzną jest piękna, ale sjoniści, to ci, którzy sami chcą się wyzbyć ojczyzny realnej na rzecz ojczyzny z marzeń.

Berek Joselewicz i komuniści

Na zakończenie stawiam jeszcze jedno pytanie:

— Czym można wytłumaczyć, że żydzi, którzy, zdaniem panów, przywiązują się do ziemi, na której żyją, nie „grzeszą" patriotyzmem.

Protesty.

— Mieliście przecież Berka Joselewicza — mówi jeden z rozmówców.

— Berek Joselewicz! Na całym świecie żydzi tylko o nim mówią. O tym jednym Berku Joselewiczu.

— Cóż robić? Bohaterowie zawsze są nieliczni.

— Natomiast bardzo liczni są wśród żydów szpiedzy i komuniści. Mówmy o przykładzie Polski, goszczącej 4 miliony żydów, którzy za to odpłacają jej się propagandą komunizmu.

— Nie znam zbyt dobrze stosunków polskich. Jeśli żydzi szerzą tam komunizm, to jest w tym prawdopodobnie wina taktyki rządu.

— W roku 1920 nie można było mówić jeszcze o takiej lub innej taktyce rządu. To był początek Polski, a żydzi wtedy tłumnie witali bolszewików i uciekali, jako szpiedzy, do komunistycznych szeregów.

— Ale przecież żydzi swymi wpływami dopomagali wam wywalczać Polskę niepodległą.

— Dokładając przy tym wszelkich starań, aby ją uczynić jak najsłabszą, jak najbardziej nadającą się na przystań żydowską.

Wstaję. Rozmowę trzeba kończyć.

Rumun ,czy żyd?

Żegnam cały aeropag mężów Izraela, którzy podtrzymywali ze mną całą tę dwugodzinną ożywioną dyskusję w sposób, muszę to przyznać, kulturalny, mimo roznamiętniającego tematu.

— Mam nadzieję, że jeśli Pani wróci kiedyś do Rumunii, będzie wszystko po dawnemu. Wierzymy w lud rumuński, w jego głębokie poczucie sprawiedliwości— tak mówi mi na pożegnanie p. Saracianu, generalny sekretarz „Unii Izraelitów rumuńskich", który naprawdę nazywa się Mojżesz Zelcer, co sam przyznaje otwarcie.

Odchodzę z dość dziwnym uczuciem, czymś w rodzaju współczucia dla żydów, którzy sami się skazują na los tragiczny. Mojżesz Zelcer jest niejako ich symbolem. Rumun czy żyd? Nie wiem, w jakim stopniu on sobie samemu odpowiada na to szczerze. Jeżeli sobie daje odpowiedź wyraźną — żyje w kłamstwie wobec innych. Dla Rumunów jest żydem, obcym który powinien zacząć szukać dla siebie żydowskiej ojczyzny.

A sprawiedliwość..? Naród żydowski żyjący kosztem innych narodów, musi zrozumieć, że te narody jeden za drugim leczą się dziś z fałszywego humanitaryzmu, który im w swoim interesie zaszczepiało żydostwo.

Maria Rutkowska.

KOLCE BEZ RÓŻ

POSTĘPOWE PCHANIE

Z Brześcia donoszą, iż podróżnych, jadących pociągiem z Pińska do Warszawy, spotkała w nocy pod Kobryniem, na kilkanaście kilometrów przed stacją, przygoda — stanęli w polu z powodu zepsucia się parowozu. Po beznadziejnych wyczekiwaniach w lesie, służba pociągu zaapelowała do podróżnych, by zgodzili się przepchnąć pociąg do Kobrynia. Okazało się to możliwe i po upływie 2-ch godzin pociąg znalazł się w Kobryniu dzięki podróżnym.

No proszę! Czyż nie jesteśmy narodem postępu?

Inni stosują przestarzałe środki, jak węgiel, para, elektryczność, benzyna.

A my?... Pchamy!

POKRZYWDZENI ŻYDZI

Żydowski „Nasz Przegląd" boleje nad „niesprawiedliwością" Polskiego Radia, które w słuchowisku, poświęconym powstaniu styczniowemu, pominęło rolę żydów w powstaniu.

Za dwa lata będziemy święcili dwudziestą rocznicę „Cudu nad Wisłą", „Polskie Radio" poświęci niewątpliwie temu obchodowi specjalne słuchowisko. „Nasz Przegląd" o ile wówczas będzie jeszcze wychodził w Warszawie, nie zaś na Madagaskarze, wystąpi niewątpliwie z pretensją, że w słuchowisku tym pominięto bohaterskie boje czerwonego oddziału żydowskiego we Włodawie, owacje wrzątkiem, lanym z okien, urządzane przez żydów dla zwycięskiej armii polskiej w Białymstoku i reportaż z obozu koncentracyjnego w Jabłonnie.

Mowa prem. Składkowskiego

O wypadkach małopolskich i kwestii żydowskiej

Ubiegłej nocy w zakończeniu debaty nad budżetem Min. Spr. Wewn. przemawiał na komisji budżetowej Sejmu premier gen. Składkowski.

Tragiczna statystyka

Na wstępie premier poruszył wypadki małopolskie, stwierdzając, **że w r. 1937 padło w Polsce 114-tu zabitych, a wśród nich 42 w Małopolsce środkowej. Przy innych zajściach politycznych zabito 12 osób. Premier przyznał, że rząd wypadków związanych ze strajkiem chłopskim nie przewidział, nie docenił i to jest winą i błędem rządu.** Gen. Składkowski ograniczył się więc do obrony metod opanowania tych rozruchów, gdyż one były przedmiotem zarzutów.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier omawiał obszernie wypadki małopolskie, cytując szereg starć policji z chłopami.

Przechodząc do sprawy mniejszości, gen. Składkowski poruszył na wstępie sprawę ukraińską, podkreślając, że obowiązkiem rządu jest nie dopuścić na Wołyń skrajnych nacjonalistów Ukraińców.

Walka o kawałek chleba

Najbardziej ciekawy ustęp przemówienia premiera dotyczy **sprawy żydowskiej.** Na wstępie premier gen. Składkowski stwierdził:

— Wiem o tym, że te wszystkie sprawy są nader skomplikowane, wiem o tym, że walka z żydami nie jest walką o przeludnienie, to jest walka z brakiem kawałka chleba, to je walka z potrzebami ekonomicznymi.

Przemiany ekonomiczne

Akcji polszczenia handlu i przenoszenia się ludności wiejskiej ze wsi do miast, gen. Składkowski poświęcił takie słowa:

„Zachodzą w Polsce przemiany społeczne i ekonomiczne — mówił premier, — które dokonywałyby się również, gdyby żydów nie było w Polsce. To znaczy podwyższenie poziomu chłopa polskiego drogą przejścia do miast. Te wyższe wartości ekonomiczne muszą być nie tylko powstrzymane przez rząd polski, ale popierane, bo to są wartości wyższe ekonomiczne narodu polskiego. Dlatego żydzi muszą zrozumieć tę sytuację, muszą zrozumieć, że walka ekonomiczna z nimi nie jest naruszeniem ich praw, ani też nie jest atakowaniem ich, jako obywateli państwa".

Aroganckie mieszanie się żydów

Dalej mówił premier o mieszaniu się żydów za granicą w sprawy polskie:

„To mieszanie się — stwierdził premier — jest często robione w duchu agresywnym i aroganckim i wcale nie przyczynia się, by uspokoić dążenie społeczeństwa i rządu polskiego. Dlatego uważam tego rodzaju mieszanie się za obrażające poczucie państwowości polskiej wszystkich obywateli — i Polaków i żydów — a za szkodliwe dla społeczeństwa żydowskiego".

W zakończeniu swego przemówienia premier Składkowski, dodał jednak:

„Stwierdzam kategorycznie niezłomną wolę rządu polskiego pójścia dalszą drogą życzliwości, jednakowych praw dla wszystkich obywateli państwa i drogą utrzymania spokoju".

Zatarg o zyski P.K.P.

7 rządów i 4 sejmów potrzeba

dla przeprowadzenia regulacji Wisły

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała we wtorek budżet Ministerstwa Komunikacji.

Referent poseł Dudziński wskazał m. in. na konieczność rozbudowy naszej komunikacji wodnej. Regulacja Wisły wymaga 20 lat. Ponieważ średnio przypada u nas 3 lata na jeden rząd, a 5 lat na Sejm więc na przeprowadzenie tego zadania trzeba siedmiu rządów i czterech Sejmów.

Według prowizorycznych obliczeń uporządkowanie naszych dróg wodnych będzie kosztowało 600 milionów. Oprócz tego planu minimalnego, istnieje plan szerszy, który w ciągu lat 30-tu ma kosztować 2.200 milionów złotych.

Na drugim miejscu po drogach wodnych należy postawić drogi bite; celem umożliwienia motoryzacji niezbędne dla obrony kraju. Stwierdza również, że stan naszego taboru wykazuje duże braki. Zaległości wynoszą dla parowozów, wagonów osobowych i towarowych oraz szyn sumę 488 milionów złotych.

Reasumując, wyraża pogląd, że wpłata do Skarbu Państwa w sumie 42 milionów, osiągnięta kosztem wydatków na konserwację i inwestycje, nie powinna mieć miejsca i zgłasza następujący wniosek:

„Skreśla się w budżecie Ministerstwa Komunikacji w części B, przedsiębiorstwa i zakłady w ogólnym planie finansowo - gospodarczym sumę 42 milionów złotych wpłaty do Skarbu Państwa".

Ponadto proponuje następujące rezolucje:

„Sejm wzywa rząd, aby do przyszłego roku budżetowego opracował plan komunikacyjny państwa w dziedzinach dróg wodnych kołowych i żelaznych i ażeby sprawę komunikacji postawił przed innymi w planie inwestycyjnym.

2. Sejm wzywa rząd do opracowania projektu zatrudnienia maksymalnej ilości więźniów przy regulacji rzek i kopaniu kanałów.

3. Sejm wzywa rząd do zmiany bilansowania na kolejach przez utworzenie funduszu amortyzacyjnego lub funduszu odnowienia.

Wnioskowi posła Dudzińskiego sprzeciwił się p. min. Ulrych. Jest to bowiem wniosek, wkraczający w dziedzinę przebudowy całego budżetu.

Na tle konfliktu w komisji wojskowej

Dwa oświadczenia w sprawie gen. Żeligowskiego

Sprawa gen. Żeligowskiego w komisji wojskowej Sejmu znalazła szczególnie silny odźwięk na terenie wileńskiego OZN, którego kierownik organizacyjny inż. Perzanowski wydał w tej sprawie oświadczenie.

W odpowiedzi na to oświadczenie, szef Ozonu, gen. Skwarczyński ogłosił za pośrednictwem PAT-a komunikat, w którym na wstępie stwierdza, że inż. Perzanowski nie był upoważniony do ogłaszania enuncjacji w sprawie gen. Żeligowskiego i oświadczenie jego ukazało się bez wiedzy i zgody władz z OZN.

W dalszym ciągu komunikat ten mówi:

Istotnie — OZN nie prowadzi i nie prowadził walki z gen. L. Żeligowskim, ani też nie podaje w wątpliwość jego zasług. Nie miało też miejsca ze strony OZN żadne wystąpienie, któreby te momenty kwestionować mogło, bądź też przeciwstawiało się poglądom gen. Żeligowskiego na zagadnienia natury społecznej i gospodarczej. Miała miejsce jedynie zasadnicza rozbieżność zdań między należącymi do OZN członkami komisji wojskowej w zakresie poglądów na stanowisko naczelnego wodza w państwie. Posłowie ci dali wyraz tej rozbieżności zasadniczych poglądów w znanym liście oraz w głosowaniu na komisji wojskowej, gdy sprawa przeniesiona została na grunt formalny.

Ostatnia część oświadczenia gen. Skwarczyńskiego brzmi jak następuje:

Stwierdzam tedy, jako szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, że podzielam i akceptuję bez zastrzeżeń stanowisko posłów — członków komisji wojskowej należących do OZN — widząc w nim nie jakąkolwiek walkę personalną, lecz stanowcze opowiedzenie się przy słusznej i doniosłej zasadzie.

Po wydaniu komunikatu gen. Skwarczyński udał się osobiście do Wilna, aby zlikwidować zatarg.

Osobliwy konserwatysta

K. Pruszyński o Słonimskim

W „Wiadomościach Literackich" p. Ksawery Pruszyński umieści artykuł o ostatnim, sławnym wierszu Antoniego Słonimskiego „Dwie ojczyzny". P. Ksawery Pruszyński pisze:

Akcenty religijne utworów Słonimskiego i Rostworowskiego potęgują jeszcze to pokrewieństwo. Dobrze jest że przestrogę wielkiego pisarza ktoś w naszych czasach podjął i wyraził na nowo, dobro od zła oddzielił, rozróżnienia dokonał. I dobrze że ów wiersz piękny, prosty i tak spokojny rzucił czasom które ojczyznę najpierw przyoblekły w banał, a potem w błoto. Naszym czasom pogardy.

Oto słowa, napisane przez konserwatystę, który powinienby zwalczać obce rozkładowe wpływy. Trzeba zresztą przypomnieć, że p. Ksawery Pruszyński pisywał już reportaże z „Czerwonej Hiszpanii" również w „Wiadomościach Literackich"

Ohydna zbrodnia służącej

Wyrodna matka

obcięła nożem główkę niemowlęcia

Przy ul. Siennej 84, w mieszkaniu Emila Fleischera, pracowała od 3-ch miesięcy Wanda Herbsteinówna. W ub. piątek zaczęła narzekać na bóle w krzyżu, wobec czego skierowano ją do lekarza Ubezpieczalni. Lekarz zapisał pigułki i balsam.

W poniedziałek rano Fleischerowa udała się do kuchni celem przyrządzenia dzieciom śniadania. Fleischerowa podchodząc do kranu zauważyła, że ściana oraz podłoga są obryzgane krwią. Tknięta złym przeczuciem podeszła do służącej i poczęła ją wypytywać skąd wzięła się krew. Herbszteinówna nic nie mówiąc skryła głowę pod kołdrę i wskazała ręką na stojące w kącie wiadro.

Fleischerowa zbliżyła się do wiadra i poczęła wyjmować z niego papiery. Oczom jej przedstawił się straszny widok. W wiadrze leżało okrwawione ciało niemowlęcia bez głowy. Fleischerowa poczęła krzyczeć i wybiegła na schody. Dozorca natychmiast zaalarmował policję oraz pogotowie ratunkowe. Główkę niemowlęcia znaleziono owiniętą w papier leżącą pod łóżkiem matki. Herbszteinówna po porodzie, który trzymała w tajemnicy przed chlebodawcami, zwlekła się z łóżka i wyjąwszy nóż kuchenny z szuflady ucięła dziecku głowę.

Chorą przewieziono do szp. Św. Ducha, a zwłoki noworodka zabezpieczyła policja.

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 149101

50.000 zł.: 43747

30.000 zł.: 190240

10.000 zł.: 54542 90308 98770

5.000 zł.: 182771 188679

2.000 zł.: 15118 17642 33489 37341 37620 47364 49773 53028 61038 64391 67144 71820 87230 90288 109781 117776 130922 134284 140546 176878 181002

254 403 793 952 59 63181 204 90 318 61 522 708 28 801 64002 117 16 234 82 339 523 930 730 8 30 65227 417 667 913 80 66156 315 554 95 748 76 67376 90 449 58 596 840 78 68194 255 76 492 846 62 953 69028 105 38 99 39 34 550 800 13 70058 108 248 58 591 679 738 809 71134 143 95 302 408 303 62 84 665 72 72243 310 77 401 9 657 767 985 73018 176 221 36 92 381 617 67 85 636 904 40 95 74324 447 524 870 79 91 902 75182 296 542 77 75 85 635 70 723 63 807 985 97 76112 79 329 79 409 685 760 81 77131 38 88 322 53 84 85 415 574 728 823 78038 81 208 407 58 528 618 704 844 910 79029 233 39 4444

1.000 zł.: 1015 7621 34150 60851 67287 79159 86954 93077 97182 48479 112181 115528 119341 121774 122769 123904 132447 133885 162383 164708 176369 187678 189924

Wygrane po 200 zł.

142 58 347 75 90 465 705 32 89 061 1086 198 247 78 385 403 501 28 93 650 707 75 86 2221 92 332 413 781 94 884 3083 130 249 95 621 34 918 4004 901 5038 187 380 513 632 15 47 64 704 803 939 6139 306 525 672 81 722 927 7125 217 329 66 589 756 8043 142 335 457 685 926 9009 61 134 201 32 73 321 87 92 465 555 720 71 10099 253 67 506 30 97 709 814 11005 8 25 170 243 57 386 478 637 756 66 68 86 817 20 950 12060 148 280 477 597 807 74 13087 168 313 64 655 828 39 47 14020 58 116 40 284 594 622 710 14 39 67 71 85 809 66 81 972 15249 674 772 874 944 16186 99 230 357 89 46 476 82 526 670 829 50 69 979 17615 74 832 37 95 18116 65 234 470 84 93 547 640 895 19295 534 37 607 816 917 20229 51 302 588 781 977 21049 215 324 90 437 591 611 874 85 916 64 22124 88 310 473 611 16 31 60 856 96 23017 810 70 456 644 786 24114 453 517 85 781 873 93 970 83 95 25013 202 17 67 487 544 95 923 28 50 26000 46 239 310 33 48 99 631 63 80 859 909 78 27054 89 265 82 300 48 405 87 68 846 993 28003 614 35 29171 285 88 91 341 504 88 815 967 97 30194 242 490 665 721 69 879 31127 28 95 367 612 13 66 809 918 88 42 32038 118 272 350 414 86 557 90 632 91 755 854 901 33176 331 623 34158 78 289 302 507 744 844 35160 234 562 66 727 76 36102 30 511 617 73 893 99 37293 457 701 831 933 5 93 38092 215 521 24 59 711 23 28 813 994 39005 264 476 515 21 70 632 834 75 79 40001 71 417 521 875 926 41128 414 595 718 52 42162 505 641 719 59 833 43350 573 624 761 816 75 44060 313 16 29 57 85 543 722 42 902 45122 284 409 628 786 90 844 917 36 90 46279 331 494 814 915 47154 231 435 681 48169 74 241 371 665 764 850 956 76 49058 213 383 402 555 646 926 98 50088 144 65 311 46 462 691 734 908 51052 101 228 73 309 566 83 917 43 84 52001 218 302 764 53187 204 463 64 583 84 622 33 787 868 54260 524 654 56 73 908 71 55146 555 814 50 935 85 56581 825 57127 43 84 496 780 908 50 58002 67 68 140 82 303 18 441 541 605 70 706 59008 55 177 277 400 593 695 861 63 76 928 60139 45 297 396 533 3 6667 726 70 80 94 970 61077 294 339 94 463 77 97 748 839 50 51 90 910 38 62042 52 79 137 98

45 73 742 57 938 80148 284 403 634 711 47 81014 234 484 96 577 62 86 763 975 82001 254 485 579 714 842 901 89 83041 175 63 84 318 406 14 17 500 78 812 52 84023 37 126 254 510 56 792 820 60 914 85371 512 86299 442 629 776 899 933 20 87009 122 375 520 754 86 883 904 67 88092 179 68 501 88 702 913 76 89109 30 79 297 380 969 86 94 90225 650 653 73 783 890 91059 233 68 344 448 97 543 61 871 92082 101 93 448 67 769 762 915 39 57 59 93110 13 325 74 480 512 400 35 926 94122 71 308 438 534 93 828 95015 149 80 93 213 530 20 62 458 83 589 652 74 798 847 96047 263 336 421 84 90 598 668 97107 16 67 241 513 14 664 727 82 914 60 98029 68 271 145 46 28 24 698 831 903 45 60 99117 31 221 332 478 537 654 90 742 937 87 100141 269 71 313 49 98 400 44 66 95 604 953 73 101138 60 340 343 61 87 757 825 27 46 948 102124 214 308 471 95 571 96 617 700 17 917 103155 256 409 592 89 379 361 930 104136 71 267 562 671 706 25 31 68 105046 378 415 71 634 28 106141 531 66 738 782 107183 98 203 312 485 512 705 79 809 988 108232 40 397 81 400 71 573 712 34 826 34 109334 532 626 732 961 110013 190 635 725 810 59 111026 166 378 434 93 524 35 634 719 863 68 942 60 112148 223 308 61 403 507 24 36 82 619 743 99 931 113015 127 90 254 300 509 90 935. 114041 149 98 447 819 928 79 115266 311 59 548 632 737 810 116082 139 377 436 78 652 713 20 117111 582 99 601 44 932 18018 36 110 7 225 92 815 65 7 602 39 825 902 119033 85 105 259 344 65 500 642 767 893 943 120022 198 450 530 727 815 69 121027 91 427 66 8 505 702 36 861 900 13 122152 249 309 439 561 659 739 854 123119 48 56 383 8 604 719 889 942 124017 125 202 93 386 611 48 895 125022 36 80 173 711 20 852 920 126108 29 68 204 57386 565 608 795 127080 169 348 78 651 965 946 128064 211 45 400 67 537 634 765 129087 235 76 510 801 14 59 60 130063 131 379 414 575 685 94 852 934 20 131038 43 50 240 310 443 67 96 594 8 605 911 132048 149 508 768 895 133064 119 34 244 708 134019 96 128 71 400 80 517 916 45 50 135140 202 52 391 553 798 136280 413 513 681 6 99 791 904 58 83 137204 59 98 483 535 97 795 7 832 48 83 138285 96 438 527 30 722 828 139077 275 338 455 800 140056 149 471 561 918 141038 95

135 225 460 653 67 707 4 817 902 142256 401 67 78 586 684 98 704 886 143468 92 638 965 144034 295 592 811 145159 320 43 612 72 908 77 146031 106 334 04 476 147125 214 33 309 28 684 809 957 148214 395 488 93 749 149008 53 100 86 323 52 86 461 542 636 756 150161 288 341 401 631 721 86 151120 35 63 392 454 677 819 91 152111 4 88 314 311 67 96 516 677 81 762 618 153066 105 30 93 244 479 550 667 709 973 97 154013 357 622 738 155010 50 80 99 191 53 567 8 52 8 621 913 48 156277 240 71 433 570 2 681 743 832 942 99 157042 340 370 541 77 629 80 158231 90 304 443 536 873 762 84 914 48 159053 157 222 527 762 889 160123 67 320 433 47 890 776 80 894 971 161059 504 53 733 162022 128 983 891 471 189 913 163252 318 14263 438 40 76 915 91 165132 41 223 51 559 866 710 45 805 166029 251 474 547 600 13 109 868 167158 331 452 81 878 900 168135 201 30 306 16 77 656 719 356 169185 298 483 629 99 747 835 8 990 9 170207 305 695 720 854 728 53 171017 65 182 200 352 5 674 942 172256 129 63 293 91 372 693 726 841 53 918 173148 91 322 485 528 93 174024 105 234 648 700 38 175053 253 430 732 804 88 91 176272 415 46 90 177076 100 20 224 6 591 612 788 839 178026 464 754 889 918 21 179134 72 684 720 919 51 938 180071 177 297 328 34 77 431 65 509 710 801 918 74 181057 81 226 524 635 766 815 912 17 32 9 182001 35 217 68 311 31 61 491 565 701 857 183012 339 556 601 18 738 865 75 184116 89 434 834 65 185030 335 416 513 559 681 913 186025 38 95 205 57 337 454 511 56 98 642 87 702 872 937 62 187175 233 563 624 677 85 188 189121 [illegible] 772 851 905 59 190031 127 282 423 545 3 68 71 871 917 75 191063 182 03 350 70 498 934 683 554 873 192122 679 783 814 919 193035 183 262 80 447 53 578 631 54 734 67 94 853 194 398 447 680.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 156236

10.000 zł. na nr. 180726

5.000 zł. na nr. 41486 81725

2.000 zł. na nr.: 4800 23265 39531 41929 54836 74547 82121 87089 87162 91014 100956 109644 113377 115396 116929 118871 129751 133337 133221 141931 147397 147426 160923 174730 181839 186408

1.000 zł. na nr. 9570 17802 21125 31143 37243 44929 51684 55521 60321 65483 65805 69838 78671 80243 84705 84232 94901 95534 104037 115134 116450 117239 116878 118323 124150 138777 138869 148230 153603 154765 168862 194153

Wygrane po 200 zł.

506 1158 210 714 2947 3031 138 511 830 48 57 4138 400 65 669 822 46 77 965 5100 324 602 933 6209 461 591 682 701 823 7062 123 47 98 556 914 8135 315 408 525 74 78 9000 533 626 913 29 10112 491 519 879 11240 754 926 12276 439 663 79 978 13332 35 626 70 913 14146 556 830 71 86 15250 350 830 51 918 16233 303 467 820 82 970 17087 429 18864 19538 78 291 401 51 603 20087 197 326 580 691 21125 691 959 22197 447 23432 24556 742 829 96 902 25309 26025 185 280 27047 496 581 837 28051 997 29081 210 4589 608 97 831 30544 31017 416 660 83 790 874 32140 205 335 603 33099 472 606 717 34538 58 79 998 35320 657 986 36020 148 37039 85 147 86 433 733 38128 4855 759 820 30 903 39312 89 97 630 40559 650 732 41093 692 791 976 42042 128 322 60 908 43115 336 518 44406 569 605 64 45751 46373 603 80 47047 200 457 48707 820 906 49065 400 551 50097 51069 323 656 711 96 901 52114 675 789 890 53390 789 916 27 54940 55300 56365 478 57229 836 58538 626 882 937 59146 323 74 459 69 643 927 60080 180 262 307 63 467 609 814 62023 296 99 359 83 472 657 45 63465 67 663 713 75 931 64224 484 716 65878 952 66632 736 907 67011 312 550 751 903 61 68162 565 622 28 96 955 69043 261 319 64 449 698 727 893 70193 496 537 697 851 71077 72202 407 40 64 762 73949 290 546 983 75179 417 663 919 76293 633 89 909 77228 78190 316 935 81026 306 92 502 82042 566 680 986 83245 462 501 84509 867 85392 498 86152 273 92 404 30 636 93 898

1.300 mil w małej żaglówce

Ucieczka 7 więźniów z Wyspy Diabelskiej

Z kolonii ciężkich robót na wyspie Diabelskiej (francuska Gujana) uciekło siedmiu więźniów. Jak udało się im owładnąć małą żaglówką „Belle", — nie wiadomo. W tydzień później przybyli oni do wybrzeży św. Trójcy, wyspy angielskiej, położonej o 600 mil angielskich od Gujany.

Tu mieszkańcy Port d'Espagne, pożywili ich i opatrzyli im rany. Zbiegowie od czterech dni nie mieli już pożywienia. O tym, co przeszli podczas tej drogi, mówił ich wygląd i łachmany. Ponieważ Anglicy nie pozwolili im pozostać na wyspie św. Trójcy, zbiegowie ruszyli dalej w stronę Kanału Panamskiego, zamierzając przepłynąć jeszcze 700 mil angielskich. Czy im się to uda, czy mała łupina, w której płyną, wytrzyma jeszcze jedną taką podróż? — trudno przesądzać.

Niezwykła ucieczka zbiegów zainteresowała dziennikarzy, którzy już teraz projektują wycieczki jachtami na morze, aby spotkać ich podczas drogi i na pewnym odcinku obliczonej trasy odbyć drogę wspólnie. Jeden ze zbiegów nosi się z projektem opisania tej niezwykłej podróży.

Zbiegowie nabyli olbrzymiego doświadczenia żeglarskiego, chociaż czterech z nich nigdy przed tym nie miało do czynienia z morzem jako żeglarze.

Mają oni nadzieję, że swoim niezwykłym wyczynem zyskają złagodzenie stosunku do nich władz wymiaru sprawiedliwości. Natychmiast po dotarciu do celu podróży zamierzają rozpocząć starania o ułaskawienie.



Powyżej podajemy trasę ucieczki więźniów, którą zamieszcza „Paris Soir".

Dinu Badescu i Serban Taszian

W Teatrze Wielkim dziś ostatni pożegnalny występ gościnny znakomitych artystów Dinu Badescu i Serban Taszian w op. „Rigoletto" pod batutą B. Tylli. W innych partiach naczelnych: Karwowska, Rupertowa, Michałowski, Bolko i inni. Serban Taszian odniósł świetny wielki sukces w ostatnim przedstawieniu „Traviaty" na naszej scenie.

87208 38027 226 38 431 660 89081 88 126 618 81 87 93 90654 723 91062 135 251 600 965 92377 459 690 93892 94033 167 425 79 553 932 95005 111 431 921 96529 97001 7 341 537 604 750 91 98844 99214 657 92 719 100078 123 354 686 101320 542 686 93 905 102258 803 103168 380 639 824 104037 105095 560 745 106048 534 666 939 107158 86 251 333 505 615 88 108492 831 109245 64 77 499 655 88 723 110197 233 448 816 928 111263 793 841 112302 755 922 113028 476 679 918 114161 496 785 115049 343 758 86 804 7 66 116051 626 117253 370 443 555 620 99 805 118180 364 457 60 543 44 53 614 710 119443 909 120228 402 563 626 704 121129 84 214 90 709 122203 798 12302 234 532 852 967 124435 69 802 902 125011 255 391 553 605 756 891 96 904 126068 25 470 624 99 895 978 80 127633 770 128123 273 88 318 688 880 129239 434 602 319 36 130335 75 469 579 627 60 892 131197 282 511 77 660 818 86 132331 133076 95 379 95 531 35 89 912 134433 715 969 135130 25 7393 136745 137626 28 138005 295 528 83 689 744 947 139187 488 838 140116 70 363 74 141432 756 142342 554 91 823 143048 202 499 608 943 144141 593 608 11 767 145042 307 867 146202 891 933 147265 405 46 953 148016 36 731 934 149177 300 944 151019 36 518 152033 366 153408 613 154463 77 552 791 837 79 155000 516 668 156943 15706 125 484 724 158008 30 451 541 43 689 731 83 861 159059 128 355 428 662 86 743 160253 460 161110 208 70 332 818 83 162427 614 869 934 163080 383 560 326 56 164045 114 342 464 740 165260 85 705 48 842 166159 432 688 167224 433 535 698 927 88 168714 98 839 169000 52 122 512 98 170175 733 803 171072 626 172443 524 676 84 868 173123 401 83 817 39 174047 427 593 634 704 175025 67 303 94 792 934 176449 767 83 177162 301 423 75 178060 78 197 206 667 863 179001 205 435 507 801 956 180192 612 857 911 181112 82 67 32 68 713 182125 206 31 379 448 83267 90 780 184744 862 971 185072 173 227 34 385 758 96 825 186529 884 923 187447 511 47 620 783 807 188485 603 706 920 189198 448 678 834 190490 502 191314 192420 51 978 193070 194274

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

6374 470 1272 358 450 2362 578 3874 4093 368 959 5048 147 623 951 6357 62 457 528 76 766 896 7126 514 57 58 950 8583 9060 415 721 10168 210 737 995 11810 52 12048 101 596 795 907 13191 311 899 903 14045 412 709 53 833 911 15021 453 97 635 850 16489 821 36 61 907 17051 135 460 551 59 880 18145 518 19231 736 944 20052 156 497 527 808 21041 592 736 22127 326 75 464 636 910 28 54 23142 44 557 988 24004 138 212 848 25354 452 586 644 73 717 26028 67 128 64 200 48 469 656 996 27361 458 853 985 28013 154 299 423 562 705 71 918 29066 189 789 961 30286 391 751 31019 104 85 201 528 610 81 753 974 32000 61 36 43 865 33341 844 977 96 34238 510 35007 263 664 801 36178 322 37342 77 491 510 38865 487 872 39149 312 400 642 802 981 40128 93 245 894 431 628 41486 42101 356 543 638 848 64 43167 401 559 885 44378 595 748 45100 314 91 633 47878 914 35 48271 684 97 49199 264 80 503 50093 219 58 493 559 660 51157 365 72 434 562 52304 432 621 797 53212 50 761 54029 55164 332 458 731 56229 625 33 702 892 950 57296 352 612 58307 21 504 9 667 937 59582 631 999 60586 618 750 61198 234 344 707 58 70 8 837 949 89 62031 46 302 436 503 709 63315 8 39 491 613 62 96 839 64032 110 93 286 303 575 781 857 65149 217 566 917 66374 500 44 604 21 751 992 67621 844 68608 69627 78 732 70036 937 71318 995 72775 73413 566 655 40 912 74033 80 388 75040 446 76263 655 759 847 77500 724 78278 457 721 825 913 79016 340 552 64 734 65 80156 515 76 668 832 81233 329 462 549 623 77 97 705 82018 271 469 543 765 838 936 72 83810 84129 37 53 75 202 528 68 85490 658 95 922 42 86356 526 779 87158 242 447 512 624 895 946 88861 543 89043 629 90097 538 91153 246 609 24 818 78 92023 45 210 57 92 367 655 837 69 900 93135 200 331 47 407 17 685 734 849 935 94555 770 95126 218 397 452 96308 653 818 97162 680 717 98658 313 628 701 905 99034 450 821 37

100351 101119 91 297 338 532 638 64 102328 40 975 103102 325 479 514 712 809 915 104010 20 88 155 294 3906 639 105002 184 212 307 451 507 52 106282 10 360 984 95 17170 286 7 306 609 735 974 108777 81 951 109002 66 176 473 501 746 812 110597 111240 364 749 1112150 222 72 91 319 55 113268 456 82 691 886 114228 371 505 887 115519 736 952 116000 264 433 553 71 696 768 872 95 117256 757 834 118034 264 881 119058 63 347 622 84 7 724 120016 451 121160 818 80 607 87 746 959 122311 8 56 687 123296 9 424 524 708 877 986 124005 83 314 60 413 600 732 850 125019 87 300 18 22 96 596 628 126189 305 510 787 127265 336 432 907 128132 449 603 129313 417 73 130272 600 776 131312 81 788 13220 529 934 133147 38 676 134202 485 519 135917 136134 228 323 419 532 826 998 137172 97 402 534 138093 138 228 443 713 55 822 139097 292 341 9 508 849 961 140207 960 141170 578 796 142057 84 294 962 87 143143 89 650 64 719 144691 726 898 145022 97 287 817 146024 133 201 73 96 360 430 6 535 652 896 147035 748 893 148007 865 649 149372 150061 5 71 518 44 151419 28 578 920 40 152047 79 82 480 555 153110 574 625 906 154050 682 755 80 873 155047 285 762 99 877 156256 883 927 157208 396 667 782 158446 504 89 614 786 159115 22 323 987 160313 900 161408 92 580 691 725 65 94 162248 55 365 574 96 798 895 917 36 163138 257 631 65 880 164151 586 800 165001 384 524 166045 157 237 734 931 9 167459 866 7 168052 75 669 752 875 169086 187 211 68 88 503 997 170300 505 171068 117 261 411 35 96 506 172133 241 306 47 59 420 663 935 45 173293 371 626 36 848 174146 240 503 175058 413 698 861 900 176013 21 405 72 665 754 848 177070 110 203 79 806 521 758 89 812 178271 2 476 179752 180081 458 674 91 181097 177 611 857 182161 585 792 872 184077 171 280 564 789 816 71 185065 128 314 59 70 680 186080 296 315 647 187889 517 9 867 981 188512 635 969 189666 753 66 190122 87 558 851 191457 548 635 840 192261 417 747 930 193153 854 194025 263 729 865

JERZY MARIUSZ TAYLOR

74)

CZCICIELE WOTANA

POWIESC

Ze zgrozą w sercu, z męczącym przeczuciem czegoś niedobrego, wytężała słuch, aby pomimo ciemności móc od razu ustalić, w którym miejscu wychynie z wody śmiały nurek. Okres oczekiwania wydawał się jej nieskończenie długi. Doczekała się wreszcie. Usłyszała plusk wody.

Ucho jej pochwyciło go natychmiast, chociaż był nikły i dziwnie daleki. Ucieszyła się i od razu rozproszyły się wszystkie jej obawy. Radość dziewczyny wzmogła się jeszcze więcej, gdy plusk począł powtarzać się rytmicznie, w określonych odstępach. Teraz nie miała już żadnych wątpliwości. Wiedziała, że Alfredowi powiodło się nurkowanie, że płynie do brzegu.

Miała jednak wrażenie, że płynie jakoś zbyt gorączkowo, że ruchy jego są dziwnie gwałtowne. Zaniepokoiło ją to.

— Czy się co panu stało? — zawołała.

— Goni... mnie... — odpowiedział przerywanym, zdławionym szeptem. — Och, już jestem... na lądzie... już...

Ostatnie słowa były wypowiedziane jakby z głęboką ulgą. Nie mogło być wątpliwości, że pochodzą z ust człowieka, któremu udało się uniknąć jakiegoś strasznego niebezpieczeństwa.

Anka nie rozumiała nic. Była zupełnie oszołomiona. Odczuwała tylko głuchy lęk, a jedynym pragnieniem, jakie miała w tej chwili, była przemożna tęsknota za światłem. Modliła się wprost o światło. W tych straszliwych ciemnościach nie mogła przecież nawet pobiec na pomoc swemu towarzyszowi.

I nagle stał się jakby cud. W mrocznym podziemiu zajaśniało światło. Nie od razu jednak. Początkowo rozbłysło coś w głębi wód jeziora. Jakby na samym dnie zapalił ktoś zielonkawy ogień bengalski.

To tajemnicze światło z każdą sekundą przybierało na sile. Ogień podwodny zbliżał się, dążył ku powierzchni i w pewnej chwili rozległe podziemie aż do najodleglejszych zakamarków rozbłysnęło mżącą z toni jeziora fantastyczną, zielonkawą poświatą, na której tle zarysowała się ostrym czarnym konturem smukła sylweta stojącego po kolana w wodzie i jakby zamarłego w tej pozycji nagiego nurka.

To trwało jedno mgnienie — tyle zaledwie, by Anka mogła sobie uświadomić, że tuż, o jakieś kilkanaście kroków może, stoi Alfred — żywy i cały. Zanim jednak zdążyła się odezwać, znowu rozgłośnie plusnęła woda. Jasność więziona w głębinie, wydobyła się ponad powierzchnię. Ptak — przedziwny ptak, o kształcie do złudzenia przypominającym kaczkę, bijąc ciężko skrzydłami, uleciał w powietrze, rozsiewając dokoła oślepiający złoty blask.

Czy to Alfred krzyknął?

Anka zamarła w trwodze. Widziała, jak nagi i smukły, biegł z nerwowym pośpiechem ku wybrzeżu, wyrzucając wysoko kolana i rozpryskując płytką w tym miejscu wodę. Uciekał. W oślepiającej jasności, która zalewała teraz całe podziemie, widziała jego szeroko otwarte w niemym przerażeniu oczy i ręce kurczowo przyciskające do piersi jakiś przedmiot.

I nagle zrozumiała całą grozę niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad głową jej towarzysza. Ten złocisty, płomiennopióry ptak z bajki, leciał tuż za nim i w ruchach jego świetnych skrzydeł, w zaczepnym otwieraniu dzioba było znać, że zbliża się z niedobrymi zamiarami. To nie była zaklęta wróżka. To był złowrogi prześladowca, chcący pomścić zakłócenie odwiecznego spokoju skarbów, zatopionych w jeziorze podziemnym.

Zobaczyła jeszcze, jak ogniste skrzydło zawadziło o nagie ramię biegnącego młodzieńca. Zobaczyła, jak zaczepny dziób sięgał ku jego głowie i jak młodzieniec zachwiał się i upadł z jękiem na najeżone kamieniami wybrzeże.

W tej chwili zniknęło wszystko. Oślepiająca jasność zgasła. W podziemiu zapanował czarny mrok. Ale tego Anka już nie widziała. Zemdlała.

Leżąc teraz z otwartymi oczami, przypominała sobie tę dziwną, straszną chwilę. Co to było? Chyba nie rzeczywistość. Raczej sen. W miarę powracania do przytomności, tym więcej umacniała się w przekonaniu, że to jednak był tylko sen.

Stan, w jakim się teraz znajdowała, wcale nie był niemiły. Miała po prostu wrażenie, że zbudziła się głęboką nocą, leżąc w swym łóżeczku w gajówce i że śnił się jej dziwacznie fantastyczny sen. Wrażenie to zresztą powoli pierzchło, ustępując miejsca zdumieniu. Zbyt twarde i niewygodne było to posłanie, a wreszcie...

Co to? Coś poruszyło się niedaleko. A teraz... Któż to poruszył się i jakby jęknął w pobliżu?

I nagle dziewczyna oprzytomniała zupełnie.

— Panie Alfredzie! Panie Alfredzie! — krzyknęła rozdzierającym głosem, pod wpływem przestrachu siadając na zimnych, oślizgłych kamieniach.

Szmer powtórzył się. Jakby ktoś usiłował się podnieść i opadł znowu z cichym jękiem.

Anka znowu zamarła w bezruchu. Całe jej ciało dygotało ze strachu. Obawiała się każdego poruszenia. Kto wie? Może tam w ciemnościach czyha wróg — równie tajemniczy i niezrozumiały jak... Złota Kaczka. Może za chwilę po raz drugi załopocą w górze płomienne skrzydła i na podziemie spłynie jasność stokroć groźniejsza od nieprzeniknionych ciemności.

(D. c. n.)

Terroryści „Kapusta" i „Bożeniak"

Napadali na szosach na kupców

Krwawe starcie pod Radzyminem

W związku z napadami rabunkowymi na szosie Radzymin — Wyszków, policja zarządziła patrolowanie szos. W nocy około godz. 1-ej patrol policyjny złożony z trzech policjantów natknął się pod Radzyminem na jednokonny wóz, którym jechało dwóch mężczyzn i kobieta. Policjanci zatrzymali jadących.

W czasie rewizji znaleziono przy nich różne złodziejskie narzędzia oraz nóż sprężynowy. Jak się okazało rabusie terroryzowali nożem spotykanych na szosie kupców.

Odprowadzono ich na posterunek P. P. w Radzyminie.

Po pewnym czasie pozostałych dwóch policjantów spostrzegło dwóch osobników, ukrywających się w krzakach przy szosie, którzy na widok policji oddali w ich kierunku kilka strzałów i poczęli uciekać. Policjanci wystrzelili również z karabinów za uciekającymi, nie raniąc jednak nikogo, a potym poczęli ścigać uciekających. Pościg nie dał wyników.

Przyprowadzonymi do aresztu okazali się: Marian Obiński, Czesław Lipowski (Elsnerowo) i jego żona Bronisława. Przyznali się oni do dokonywania rabunków na szosach.

Ustalono, że bandytami, którzy strzelali do policjantów są: Wacław Leontyf, znany pod pseudonimem „Kapusta" i Stanisław Zaciorkowski, znany pod pseudonimem „Bożeniak".

Banda dokonywała rabunków na kupców z Ostrowia Mazowieckiego, z Białegostoku i innych miast prowincjonalnych, którzy przewozili towary do Warszawy.

Za zbiegłymi zarządzono pościg.

Obrady Związku Wydawców

Umowa zbiorowa dla dziennikarzy

Konieczność rewizji opłat pocztowych

20 stycznia obradowała przy licznym udziale członków, Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Dyrektor Związku p. Kauzik omówił sprawę uregulowania stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego, oraz genezę i przebieg pertraktacji między Związkiem Wydawców, a Związkiem Dziennikarzy. Następnie dyr. Kauzik szczegółowo zreferował projekt umowy zbiorowej, opracowany w wyniku tych pertraktacji.

Nad tymi sprawami wywiązała się obszerna dyskusja, w wyniku której upoważniono specjalną delegację do podpisania umowy.

Po przerwie dyr. Kauzik omówił obecny stan prac rządu nad ustawą prasową, oraz poinformował zebranych o podjęciu działalności przez Komisję Orzekającą.

Wicedyrektor Związku p. Głowiński omówił wyniki działalności Związku Wydawców w sprawach skarbowych, a mianowicie w sprawie świadectw przemysłowych dla dzienników prowincjonalnych oraz w sprawie opodatkowania hurtowych sprzedawców pism. Następnie dyr. Głowiński obszernie zreferował przebieg akcji Związku w stosunku do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, mającej na celu realizację szeregu zasadniczych postulatów pocztowych prasy, które przedstawione zostały p. min. Kalińskiemu w obszernym memoriale w listopadzie r. ub. Referent zakomunikował nadto zebranym o pozytywnym wyniku starań władz Związku, dotyczących okresowej ulgi dla wydawnictw w opłatach za przesyłanie egzemplarzy okazowych i prospektów.

Podczas dyskusji nad sprawami pocztowymi podkreślono konieczność zrewidowania szeregu przepisów o obsłudze prasy przez pocztę, w kierunku dostosowania ich do życiowych potrzeb prasy. Poruszona była również sprawa nadmiernej wysokości opłat za przesyłanie pism w obrocie wewnętrznym oraz zagranicę, nadto zaś sprawa wprowadzenia pocztowych paczek gazetowych.

Prezes Krzywoszewski zakomunikował zebranym o pomyślnym rozwoju prac Komitetu Prasy Periodycznej, który w niedługim czasie podejmie akcję organizowania poszczególnych grup czasopiśmiennictwa w formie oddzielnych sekcji. Dotychczasowe prace, już częściowo uwieńczone konkretnymi wynikami wykazały, iż przed tym nowym organem Związku stoją bardzo poważne zadania, których realizacja przynieść może całemu czasopiśmiennictwu wielkie korzyści.

Bilans Związku za r. 1937 oraz preliminarz dochodów i wydatków na rok 1938 jednogłośnie uchwalono. Ostatnim punktem porządku dziennego było przyjęcie szeregu wydawnictw w poczet członków Związku.

ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. — Transmisja z Dyrekcji Loterii Państwowej.

11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Muzyka (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Orkiestra Pocz. Przysp. Wojsk. pod dyr. Fr. Nierychły. 16.50 Pogadanka. 17.00 Najmniejsze okręty floty wojennej — odczyt. 17.15 Historia tańca (II aud.): „Balet dworski w XVII i XVIII w." 18.00 Wiadomości sportowe. 18.00 Uczmy się polskich tańców. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Chiński mur" — nowela. 19.20 Pieśni w wyk. Wł. Żelazowskiej. 19.35 Początki neotomizmu w Polsce — odczyt. 19.50 Pogadanka. 20.00 Od kadryla do karioki (płyty). 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Józefa Turczyńskiego — fortepian. 21.40 Kwadrans poezji. 21.55 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udziałem J. Żabińskiej (refreny). 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

8.10 Ciągnienie miliona — transmisja.
17.15 Historia tańca.
20.00 Od kadryla do karioki.
21.00 Koncert chopinowski — gra Józef Turczyński.
21.55 Muzyka taneczna.

WARSZAWA II

13.00 Koncert z płyt. 14.10 Koncert z płyt. 15.00 Pogawędka gospodarska. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Trio salonowe P. R. 18. Koncert solistów. Wyk.: Irena Cywińska — śpiew, Grażyna Bacewiczówna — skrzypce. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Moje wspomnienia o Wincentym Rapackim, felieton, J. Leszczyńskiego. 22.15 Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. „Co słychać w sporcie polskim? 3. Polska muzyka taneczna (płyty). 4. „Poznajmy Polskę" — Częstochowa. 5. Utwory skrzypcowe w wyk. Wł. Wochniaka oraz pieśni w wyk. Haliny Zachert (mezzosopran).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Wiedeń. Koncert Mozartowski.
19.30 Bratislawa. „Flet czarodziejski" — opera Mozarta (tr. z Teatru).
20.55 Praga. Koncert symfoniczny.
21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.
21.15 Mediolan. „Il campiello" — opera Wolf-Ferrariego (tr. z Triestu).

21.15 Droitwich. Koncert symfoniczny pod dyr. Sergiusza Prokofiewa.
22.15 M. Ostrawa. „Natalka - Połtawka" — ukraińska opera ludowa Kotlarewskiego.

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Poranek muzyczny dla liceów. 11.40 Śpiewa Maria Anderson — kontralt. (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 16.50 Pogadanka. 17.00 „Książka i wiedza". 17.15 Recital fortepianowy Georga Sandorsa. 17.50 Poradnik „sportowy" i Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Finał" — słuchowisko Stefanii Okołów-Podhorskiej. 19.30 Boże Narodzenie w Słowacji — audycja. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Cieszmy się życiem" — koncert w wyk. Orkiestry T. Seredyńskiego, B. Mierzejewskiego i I. Lipczyńskiej. 21.45 „Wacław Borowy — laureat Literackiej Nagrody Państwowej". 22.00 Twórczość Karola Szymanowskiego (III audycja). 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.15 Muzyka taneczna.
17.15 Recital Georga Sandora (na dwuklawiaturawym fortepianie).
19.00 „Finał" — słuchowisko.
20.00 Koncert rozrywkowy,
22.00 Twórczość Karola Szymanowskiego (III audycja).

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.10 Fritz Kreisler i Sergiusz Rachmaninow — solo i w duecie. (płyty). 15.15 Zespół salonowy M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 19.05 Recital fortepianowy. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „O Prawdzie" — pogadanka. 22.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 23.15 Muzyka taneczna z płyt..

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Pogadanka. 3. Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 4. „Co przyniosła poczta z za oceanu" 5. Trzy polskie solistki: Ada Sari, I. Dubiska i E. Umińska. W przerwie ok. godz. 1.30 — „Polski pisarz o Kanadzie", felieton w języku francuskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 Lille. Kwadrans polski.
19.30 M. Ostrawa. „Dr. Jan Faust" — opera Reuttera.
20.05 Ryga. Koncert symfoniczny.
20.10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny. Dyr. Busch.
20.15 Radio. Romania. Koncert symfoniczny. Dyr. Albert Coates.
20.35 Sottens. Koncert symf. z udz. Magdy Tagliafero (fort.).
21.00 Rzym. „Traviata" — opera Verdiego (tr. z Neapolu).
21.15 Budapeszt. Sonaty Beethovena w wyk. Dohnanyi'ego (fort.).
21.30 Londyn Reg. Doncert symfoniczny.
21.30 Wieża Eiffla. „Słońce Meksyku" — operetka Yvaina.
22.25 Lipsk. Koncert Chopinowski w wyk. prof. Stanisława Szpinalskiego (fort.).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 293.95, Bruksela 89.17, Helsinki 11.66, Kopenhaga 117,75, Londyn 26.37, Mediolan 27.78, Nowy Jork 5.27,5, Nowy Jork (kabel) 5.27 i 5/8, Oslo 132,45, Paryż 17.50, Praga 18.52, Sztokholm 135.95 Zurych 122.00.

Pożyczki: 8 proc. prem. inwestyc. I em. 82.00, II em. 82.50; 8 proc. prem. inwestyc. seriowa I em. 91.00 — 90.50, II em. 92.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 68.00 (drobne) 67.00 — 67.25; 4,5 proc. wewn. pań. 65.50; 5 proc. konwersyjna 68.75; 5 proc. kolejowa konwersyjna 66.00 — 63.75.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 20.50; 4,5 proc. ziemskie seria V 63.00; 4,5 proc. Pozn. ziemstwa kred. seria K 64.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.63 — 70.25 — 70.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 64.75; 6 proc. poż. konwersyjna m. Łodzi 67.50.

Akcje: B. Polski 115.50: Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.00, Węgiel 31.75 — 32.50; Lilpop 65.00; Starachowice 38.75 — 39:50; Żyrardów 67.00 — 70.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 28.75 — 29.25, zbierana 28.25—28.75, żyto I t. 22.25 — 22.75, owies I st. 21.75 — 22.25, II st. 19.50 — 19.75, jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.75 — 15.25, żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 56.50 — 57.50, letni 54.50 — 55.50, rzepik zimowy 52.50 — 53.50, letni 52.50—53.50, siemię lniane basis 90 proc. 47.50 — 48.50, koniczyna czerw. sur. 100.00—110.00 koniczyna biała 200.00 — 22.00; mak niebieski 85.00 — 87.00, mąka pszenna g. I 44.50—47.00 g. II 32.50 — 34.50 pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat I 33.25 — 34.00. gat. II 24.25 — 25.25, razowe 25.50 — 26.25, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50, średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.00 —14.50, makuchy lniane 22.00 22.50 rzepakowe 18.75—19.25, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 7.50 — 8.00; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.00, prasowane 9.00 — 10.00.

ABC sportowe

Z życia AZS-ów

Sukcesy narciarzy AZS-u

A. Z. S. — Kraków

Mistrzostwo okręgu krakowskiego w skokach do kombinacji i otwartych zdobył Lassota Paweł (AZS — Kraków).

A. Z. S. — Warszawa

Estoński akademicki klub sportowy „Kalev" z Tallina zaprosił koszykarki AZS-u warszawskiego do Estonii na rozegranie szeregu spotkań.

Mistrz Polski Nawrocki (AZS) został sekretarzem P. Zw. Szermierczego.

AZS warszawski, pierwszy klub w Polsce, który uchwalił nieprzyjmowanie żydów do związku, wystąpił do P. Zw. Szermierczego z wnioskiem o wprowadzenie paragrafu aryjskiego.

U. S. Riga zaprosił żeńską drużynę piłki ręcznej do Rygi, — przypuszczalnie po uzgodnieniu terminów z klubem estońskim „Kalev" AZS pojedzie na tournée po Łotwie i Estonii. Zaznaczamy, że drużyna pań zdobyła mistrzostwo Polski w Białymstoku.

W niedzielę na pływalni AZS-u przy ul. Akademickiej 5 odbędą wewnętrzne zawody pływackie z Karpińskim, Makowskim i R. Kielschmidtówną na czele.

SZERMIERZE AZS WALCZĄ O TYTUŁ MISTRZA WARSZAWY

W Warszawie rozpoczęły się drużynowe rozgrywki szermiercze o mistrzostwo stolicy. Do zawodów zgłosiły się cztery kluby: Warszawianka, Polonia, AZS i Policyjny Klub Sportowy. Rozgrywki odbywają się w szabli i szpadzie, przy czym po raz pierwszy przeprowadzana jest oddzielna klasyfikacja każdej broni. Rozgrywki zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na udział wszystkich prawie olimpijczyków.

Pierwszy mecz rozegrany pomiędzy Warszawianką i Policyjnym Klubem Sportowym wygrała w szabli Warszawianka 13:3. Zawody w szpadzie odbędą się 26 bm.

Dokładny program najbliższych rozgrywek przedstawia się następująco:

Dnia 26 bm. mecze AZS — Warszawianka (obie bronie) i Warszawianka — PKS (sama szpada).

Dnia 29 b. m. Polonia — PKS (obie bronie). 30 bm. Polonia — AZS (obie bronie). 2 lutego Polonia — Warszawianka (obie bronie).

Warszawa - Ryga 3:1

Drugie zwycięstwo polskich hokeistów

W poniedziałek wieczorem wobec 1000 widzów rozegrany został w Rydze mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Rygi. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 3:1 (1:0, 1:1, 1:0).

Prowadzenie dla Polaków zdobył w pierwszej fazie gry Werner. W drugiej tercji Przedpelski podwyższył do 2:0. Łotysze usiłują naprózno przedostać się do bramki Polaków. Dopiero pod koniec tercji Putnis zdobywa honorowy punkt dla gospodarzy. W ostatniej tercji Przedpelski uzyskuje trzecią bramkę, ustalając wynik dnia.

Burda mistrzem narciarskim

okręgu wileńskiego

W Wilnie rozegrane zostały mistrzostwa narciarskie okręgu wileńskiego.

W biegu na 18 klm. 1-sze miejsce po niezwykle zaciętej walce uzyskał Pimpicki (AZS Wilno) w czasie 1:14,02 przed Juszczyńskim (AZS Wilno) i Żylewiczem (Ognisko).

W biegu do kombinacji najlepszy wynik uzyskał Zajewski (Ognisko) 1:14,30 przed Burdą (AZS) i Rakowskim (Ognisko).

W skokach do kombinacji 1-sze miejsce zajął Burda, z notą 274,2 i skokami 27 i 26,5.

W skokach otwartych zwyciężył Kelm (Ognisko) ze skokami 31,1 i 30,5.

Mistrzostwo w kombinacji zdobył Burda (AZS Wilno).

Mistrz Polski Czepczor

przegrywa maraton na Śląsku

W poniedziałek w trzecim dniu narciarskich mistrzostw Śląska rozegrany został w Szczyrku długodystansowy bieg na 30 klm. Mistrzostwo Śląska w biegu długodystansowym zdobył Sikora Józef (SKN) w czasie 2:22,18. Na drugim miejscu znalazł się mistrz Polski w maratonie Czepczor (SKN), który uzyskał czas 2:23,12. Na trzecim miejscu sklasyfikował się Madzia przed Legierskim i Węgrzynkiewiczem.

Ogółem startowało 20 zawodników.

Wyjazd narciarzy do Garmisch

Polska reprezentacja narciarska wyjechała w poniedziałek z Zakopanego do Krakowa, aby stamtąd po załatwieniu formalności udać się na międzynarodowe zawody do Garmisch Partenkirchen. W skład ekipy weszli: Bronisław Czech, Stanisław Marusarz i Mieczysław Wnuk do biegu złożonego, oraz Karpiel Stanisław, Nowacki Edward i Wowkonowicz Tadeusz do biegu otwartego. Po drodze przyłączy się do nich śląski zawodnik Matuszny. Na czele ekspedycji stanął wiceprezes PZN dr. Boniecki.

Zimowy start lekkoatletów

3 rekordy Pomorza w hali

W Toruniu odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa miasta w hali.

Na zawodach ustalono trzy nowe rekordy Pomorza w następujących konkurencjach:

W biegu na 30 m. mistrzyni Książkiewiczówna (KPW Pomorzanin) uzyskała czas 4,5 sek., a Stawska i Wiśniewska (obie z Pomorzanina) 4,7 sek., wyrównując dotychczasowy rekord.

W kuli Skrzypnikówna (Pomorzanin) uzyskała wynik 11,10 m. lepszy od dotychczasowego rekordu o 34 cm.

W trójskoku Placzek (Pomorzanin) uzyskał wynik 12,91 m. (poprzedni rekord wynosił 12,66 m.).

W Katowicach zawody zgromadziły około 70 zawodników.

Wśród pań w kuli wygrała Swatkówna 8,92, w skoku w dal Kałużowa 4,43, a w skoku wzwyż Mermelówna 1,38,5.

Wśród panów Kapinos uzyskał w skoku wzwyż 1,71, Kozubek rzucił kulą 12,65, Chmiel skoczył w dal z rozbiegiem 6.66, a z miejsca 2,88. W skoku o tyczce Bankowiak wygrał niespodziewanie z Muchą wynikiem 3.50.

Poza tym odbyły się zawody juniorów, przy czym na wyróżnienie zasługują wyniki: Hanarty w skoku wzwyż 1,70 i Kaszty w rzucie kulą 13,86.

Na wewnętrznych zawodach zimowych poznańskiego AZS w skoku wzwyż Hoffman osiągnął 1,81, a Schmidt 1,75. W skoku w dal Schmidt uzyskał 6,60, a Hoffman 6,55.

Wiadomości gospodarcze

INFORMATOR PRZEMYSŁOWO - HANDLOWY NA 1938 R.

Nakładem Koła Rodziny Urzędniczej przy Min. Przemysłu i Handlu wydany został informator przemysłowo - handlowy na rok 1938.

Informator ten zawiera m. in. obszerne dane z dziedziny przemysłowo - handlowej z uwzględnieniem odnośnego ustawodawstwa, oraz przepisy prawa przemysłowo - handlowego. W szeregu rozdziałów zajmuje się organizacją rzemiosł, spraw morskich, kładąc szczególny nacisk na znaczenie Gdyni i Wolnego Miasta Gdańska w stosunkach gospodarczych Polski. Informator omawia również sprawy związane z elektryfikacją, służbą probierczą, administracją miar, Państwowym Instytutem Geologicznym, izbami przemysłowo-handlowymi, organizacją ministerstwa, oraz podległych mu urzędów.

OŻYWIENIE GOSPODARCZE W RZESZOWIE

Rzeszów zatrudnił w ostatnich kilku miesiącach około 3.000 nowych pracowników. Świadczy to dobrze o rozładowywaniu bezrobocia na terenie miasta i powiatu.

Poza tym od szeregu miesięcy coraz częściej osiedlają się w Rzeszowie kupcy z woj. poznańskiego, zakładając estetycznie urządzone sklepy. I tak np. w ub. tygodniu powstały w Rzeszowie trzy nowe sklepy założone przez kupców poznańskich.

MIĘDZYNARODOWE TARGI W MEDIOLANIE I LUBLANIE

W dniach od 12 do 27 kwietnia r. b. odbędą się 19-te Międzynarodowe Targi Mediolańskie. O stronie technicznej oraz kosztach związanych z udziałem omawianej imprezy wszelkich szczegółów udziela zainteresowanym konsulat R. P. w Mediolanie — Via San Paulo 18.

Poza tym w dniach od 3 do 13 czerwca r. b. odbędą się 18-te Międzynarodowe Targi w Lublanie. Targi te, będące najstarszą imprezą tego rodzaju w Jugosławii, dają możliwość nawiązania i intensyfikacji cennych kontraktów handlowych między firmami polskimi i jugosłowiańskimi. Bliższe szczegóły dotyczące przewozu eksponatów, kosztów stoiska i t. p. udziela bezpośrednio Poselstwo R. P. w Białogrodzie — Milosa Velikog Nr. 4.

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):
„ABC — NOWINY CODZIENNE"
ADMINISTRACJA

Nr. rozrachunku: 2

Na zł. .... gr. ....

Wpłacający:
(nazwisko) ....
(imię) ....
Poczta ....
miejscowość ....
ulica ....
numer domu .... numer mieszkania ....

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Nr. rozrachunku: 2

na zł. .... gr. ....

złote słownie .... gr. jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)
„ABC — NOWINY CODZIENNE"
ADMINISTRACJA

Poczta WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 121

Podpis przyjmującego | Dzień wpłaty | Numer nadawczy | Stępel okręgowy

Sprostowanie p. Tyszki

Otrzymaliśmy następujące pismo:

„Szanowny Panie Redaktorze! W związku z notatką „ABC" p. t. „Małe, ale dobrane towarzystwo", zamieszczoną w nr. 19, dnia 18-go stycznia 1938 r., na podstawie tymczasowych przepisów prasowych, z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw P. P. Nr. 14, poz. 186, art. 22), proszę o zamieszczenie w tym samym dziale i tymi samymi czcionkami, co i wiadomość ulegająca sprostowaniu, następującego sprostowania:

Nie jestem, ani też nigdy nie byłem prezesem Obywatelskiego Komitetu Pomocy Społecznej i ze sprawą, omawianą w nr. 19 „ABC", a mającą miejsce dnia 18 go stycznia b. r. w Sądzie Pracy, nie mam nic wspólnego. Z poważaniem Kazimierz Tyszka".

Półnagi pijak

na Placu Teatralnym

W niedzielę w południe liczni przechodnie na Pl. Teatralnym byli świadkami awantury, jaką urządził znany policji złodziej, Jobkiewicz.

Wraz z kilkoma kolegami raczył się on wódką w jednej z restauracyj na Starym Mieście. Po pożegnaniu się na Pl. Teatralnym począł zaczepiać kobiety.

Gdy policjant usiłował przeprowadzić awanturnika do komisarjatu, ten dostał białej gorączki i począł rwać na sobie ubranie. Zrzuciwszy marynarkę oraz koszulę, stanął na jezdni i począł grozić pobiciem, jeżeli ktoś dotknie się jego. Policjant widząc, że nie da sobie z nim rady, wezwał pomocy. Pijak tymczasem biegał po jezdni, a nawet usiłował ściągnąć spodnie, co udaremniło mu trzech policjantów. Po wielu wysiłkach przewieziono go dorożką do XII. kom. PP.

Projekt ordynacji wyborczej dla 6 miast

Podwójne wybory miejskie

Powszechne i w organizacjach zawodowych

Główne zasady, uchwalonego przez Radę Ministrów, projektu ordynacji wyborczej do 6-ciu największych miast, są następujące:

100 radnych w Warszawie

Liczba radnych ustala się na 100 dla Warszawy, 84 dla Łodzi, 76 dla Krakowa, Lwowa i Poznania, 70 dla Wilna. Z tego w Warszawie 60, w Łodzi 50, w Krakowie, Lwowie i Poznaniu 46, oraz w Wilnie 40 wybiera się w okręgach wyborczych, resztę wybierają Izby zawodowe, stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i zawodowe organizacje pracownicze. Wybory w okręgach są pięcio przymiotnikowe i wojewoda dzieli miasto na okręgi i ustala ilość mandatów w każdym okręgu. Na poszczególny okręg nie może przypadać mniej niż trzy i więcej niż osiem mandatów. Radnych wybiera się w głosowaniu imiennym, na nazwiska kandydatów umieszczone na listach. Każda lista ma być podpisana w Warszawie i Łodzi przez conajmniej 300-tu wyborców danego okręgu, w innych miastach przez 200-tu wyborców. Kandydować można tylko w jednym okręgu wyborczym i tylko z jednej listy.

Głosowanie na listę i na kandydatów

Każdy wyborca rozporządza tylu głosami, ilu radnych wybiera się w danym okręgu. Na jednego kandydata może oddać tylko jeden głos i głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej liście. Karta do głosowania powinna zawierać numer listy, oraz nazwiska kandydatów. Bez jednego conajmniej nazwiska jest nieważną. Może być odbita mechanicznie, lub pisana.

Podział mandatów

Podziału mandatów dokonywa się w sposób następujący: ogólna ilość kart, złożonych na poszczególne listy dzieli się kolejno przez 1, 2, 3 i t. d. aż do chwili, gdy w ten sposób da się uszeregować tyle kolejno największych liczb (ilorazów), ile jest mandatów w okręgu. W poszczególnej liście przyznaje się tyle mandatów, ile ilorazów przypada na nią z pośród ustalonego w powyższy sposób ich szeregu.

Radni z organizacji zawodowych

Połowa mandatów nieobsadzonych w wyborach okręgowych przypada izbom zawodowym i stowarzyszeniom właścicieli nieruchomości, połowa zaś organizacjom pracowników fizycznych i umysłowych. Izby adwokackie i notarialne otrzymują 2 mandaty, aptekarska — 1, inżynierska — 1, lekarska — 2, dentystyczna — 1, przemysłowo - handlowa w Warszawie — 7, w Łodzi — 5, w pozostałych po 4. Izby Rzemieślnicze w Warszawie — 4, w Łodzi — 3, w pozostałych po 2. Izby te, oraz stowarzyszenia właścicieli nieruchomości mają prawo zgłoszenia po jednej liście kandydatów. Każdy, kto ma prawo wybierania do Izby, lub jest członkiem stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, ma prawo głosowania na listy tych izb, do których należy.

Władze zarządzające wybory ustalają jakie organizacje zawodowe mają prawo zgłaszania list kandydatów. Poszczególne organizacje mogą łączyć się celem wystawienia wspólnej listy. Każdy członek organizacyj zawodowych posiada prawo głosowania na jedną z list zgłoszonych przez te organizacje. Podziału mandatów dokonywa się tak samo, jak przy wyborach w okręgach.

Rady dzielnicowe w Warszawie

Ustawa przewiduje, że pierwsze wybory do Rady Miejskiej w Warszawie należy zarządzić najpóźniej w 90 dni po wejściu w życie ustawy o samorządzie Warszawy.

Ustawa o samorządzie Warszawy ustala, że organami miasta są: Rada Miejska, Rady dzielnicowe i Zarząd Miejski.

Prawo wybierania

Prawo wybierania do Rady Miejskiej w wyborach bezpośrednich służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ukończył 24-ry lata, przynajmniej od roku mieszka na obszarze miasta i nie utracił prawa wybierania do sejmu, w myśl obowiązujących przepisów. Warunek jednorocznego zamieszkania nie dotyczy zamieszkałych na obszarze miasta właścicieli nieruchomości i pracowników umysłowych i fizycznych, pozostających w stosunku służbowym do państwa, lub instytucyj publiczno-prawnych, działających na obszarze miasta, zawodowych wojskowych w służbie czynnej, duchowieństwa świeckiego i zakonnego, jak również członków rodzin osób wyżej wymienionych.

Prawo wybieralności

Wybranym radnym miejskim może być każdy obywatel polski, który ukończył 30-ci lat, ma prawo wybierania, oraz włada językiem polskim w słowie i piśmie. Nie mogą być radnymi miejskimi, pozostający w służbie czynnej wojskowi, funkcjonariusze, działających na terenie miasta władz administracji ogólnej, funkcjonariusze policji państwowej i straży granicznej, oraz funkcjonariusze Min. Spraw Wewnętrznych.

10-letnia kadencja prezydenta

Zarząd miejski jest organem zarządzającym i wykonawczym miasta. Składa się on z prezydenta miasta, 5-ciu wiceprezydentów i 7-miu ławników. Prezydenta i wiceprezydentów wybierają na 10 lat radni miejscy w głosowaniu tajnym, większością głosów ustawowej ich liczby. Ławników wybierają radni na lat 5 w głosowaniu tajnym i stosunkowym.

Cenzus wykształcenia dla prezydenta

Na urząd prezydenta i wiceprezydentów miasta mogą być powoływane tylko osoby, które obok ogólnych warunków wybieralności do Rady Miejskiej posiadają wykształcenie wyższe, zakończone przepisanymi egzaminami, oraz wykażą się conajmniej 5-cio letnią pracą w charakterze członka zarządu miejskiego, lub na samodzielnym stanowisku w administracji samorządu terytorialnego, bądź też na stanowisku urzędnika państwowego I-ej kategorii we władzach administracji rządowej. Minister Spraw Wewnętrznych może zwolnić osobę, wybraną na prezydenta, lub wiceprezydenta miasta, od wymaganego cenzusu wykształcenia, a także od wykazania się uprzednią praktyką. Wybór prezydenta miasta wymaga zatwierdzenia prezesa Rady Ministrów, a wybór wiceprezydentów zatwierdzenia ministra Spraw Wewnętrznych.

Nadzór nad działalnością organów miasta sprawuje minister Spraw Wewnętrznych. Ławników składa z urzędu minister Spraw Wewnętrznych, prezydenta i wiceprezydentów miasta Rada Ministrów, na wniosek min. Spraw Wewnętrznych. Rada Ministrów na wniosek min. Spraw Wewnętrznych może rozwiązać organy miasta równocześnie, albo też każdy z nich oddzielnie.

Wizyta niemieckiego wiceministra

Dnia 24 stycznia wieczorem przybył do Warszawy sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej prof. dr. Schlegelberger oraz prof. dr. Emge, wiceprezes akademii prawa niemieckiego, jako reprezentant ministra Rzeszy H. Franka. Gościom niemieckim towarzyszą z Berlina pp. radca Wilke, dyrektor gabinetu ministra Schlegelbergera, prof. dr. Lange i dr. Gaeb, oraz z Poznania dr. Sułkowski i min. Prądzyński — z ramienia polsko - niemieckiej grupy studiów prawniczych.

Mandelbaum-Drzewieski nie był Polakiem

Rewelacje posłanki Prystorowej

o „szarej eminencji" Z. N .P.

Wbrew poprzednim zamierzeniom postanowiono, że dyskusja nad budżetem ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakończyć się musi w jednym dniu, nazajutrz zaś przyjdzie pod obrady budżet Min. Komunikacji. Pan premier Składkowski widocznie z góry był przygotowany, że dyskusja będzie bardzo długa, bo gdy chodziło o ograniczenie czasu przemówień, oświadczył, że zapowiedział swój powrót do domu na 6-tą rano.

Oblicze ideowe p. Mandelbauma

Pos. Prystorowa apelowała do premiera, aby **nie dopuścił do powrotu dawnego zarządu Z. N. P.**, a motywowała to swoje stanowisko m. in. wspomnieniami z Rosji Sowieckiej. Po wybuchu rewolucji między rewolucjonistami polskimi zaznaczyły się dwa kierunki. Jeden pragnął zlania się z ruchem rosyjskim, drugi żądał powrotu do Polski dla budowania własnego państwa. P. Prystorowa spotkała się na jednym wiecu z p. **Mandelbaum - Drzewieskim, jednym z członków b. zarządu Z. N. P. Jako trybun ludu nastawał on na tych Polaków, którzy chcieli wrócić do Polski. Nie był wtedy Polakiem, był dygnitarzem rządu Kiereńskiego. To było jego pierwsze oblicze.**

Drugie objawiło się w Polsce, kiedy wypłynął jako urzędnik Min. Oświaty. Za czasów premiera Jędrzejewicza miał wszelkie szanse, aby objąć wysokie stanowisko jako pionier postępowego wychowania młodzieży. Jest on dotychczas „szarą eminencją" i wykuwa ideały dla całego nauczycielstwa polskiego. Po takiej ewolucji ideowej trudno p. Mandelbauma obdarzać zaufaniem.

Zawracanie gitary

Pos. Zaklika mówił o wypadkach Małopolskich. Tłomaczenie ich podłożem gospodarczym, nędzą wsi itd. nazywa zawracaniem gitary. Istotną przyczyną są postulaty polityczne, a w pierwszym rzędzie idzie o powrót Witosa. Amnestia dla Witosa, to problem, którego rozwiązanie jest nieodzowne.

Drugi postulat, wysuwany ostro, to kwestia samorządu i to że wielkie partie polityczne chcą mieć możność uczestniczenia w pracach izb ustawodawczych.

Co zrobiono z młodzieżą

Pos. Bakon zwraca uwagę, że były usiłowania, żeby młodzież wychować w duchu ideologii marszałka Piłsudskiego. Ale co robiono? W jednym obozie wychowawczym o godz. 1-ej w nocy pędzono młodzież na karne ćwiczenia. Chłopcy potem mówili: **„Do końca życia, jak usłyszę sanacja, będzie mi się robić niedobrze".**

Gdy młodzież oderwała się od menerów endeckich i zaczęła szukać nowych kierunków, nikt jej nie pomógł. **A kiedy został zamordowany minister Pieracki posłano ją do Berezy. Żadnemu pokoleniu, żadnej młodzieży nie stała się taka krzywda,** jak tej. Nie kochają nas, nie kochają sanacji. Do młodzieży trzeba podchodzić z sercem.

Premier z kosą

W zakończeniu dyskusji zabrał głos p. premier Składkowski.

P. premier rozpoczął swoje przemówienie od stwierdzenia, że **padły głosy,** iż w czasie strajku chłopskiego policja strzelała do bezbronnej ludności. Na dowód, że ludność nie była bezbronną, premier polecił przynieść na salę obrad broń odebraną chłopom. Gdy urzędnicy wnieśli na salę luśnie, kłonice i kosy, p. premier oparł się o kosę i w tej pozycji kontynuował swoje przemówienie, które przeciągnęło się do późnej nocy.

Nr. listy rozrachunkowej

Wpisał

Sprawdził

Generał fiński ofiarą wybuchu granatu

HELSINGFORS, 24. 1. Na jednej z wysp koło Helsingforsu, w położonym na tej wyspie laboratorium przeprowadzano doświadczenia i próby z nowoskonstruowanym granatnikiem, wykonanym przez wytwórnię fińską. Przy 14-tym strzale nastąpił wybuch granatu w lufie. Ciężko ranny inspektor piechoty gen. Heikinheimo zmarł przed nadejściem pomocy lekarskiej. Inspektor artylerii płk. Swanstrom oraz 3 pozostałe osoby odniosły lżejsze rany.

Czy ordynacja pszczyńska zostanie podzielona?

Jak się dowiadujemy, przedmiotem dyskusji prawniczej jest podział wielomilionowych majątków książąt von Pless na Górnym Śląsku. Podział ten był już w swoim czasie przedmiotem licznych sporów sądowych, które wreszcie doprowadziły do ugody pomiędzy spadkobiercami ks. Pszczyńskiego. Wynikły jednak kwestie, kto zadecydować ma o podziale dóbr, których wartość sięga blisko 150.000.000 złotych. Uchwalona w r. ub. ustawa, do której rozporządzenie wykonawcze dotychczas się nie ukazało, umożliwia zniesienie fidei-comisu książąt Pszczyńskich.

Nie rozstrzygnięto natomiast, czy dobra te przechodzą na najstarszego członka rodu, czy też przez niego mają być podzielone pomiędzy spadkobierców. W związku z tym ks. Pszczyński (ojciec) zwrócił się po opinię do najwybitniejszych polskich prawników. Opinię prawników przedstawili książęta Pszczyńscy w formie memoriału Ministrowi Sprawiedliwości.

Masowy ubój nielegalny

SIEDLCE, 24. 1. PAT komunikuje: **Przez kilka miesięcy obserwowano w powiecie wzrost nielegalnego uboju zwierząt, uprawianego przez ludność żydowską.** Sprzedawano niejednokrotnie mięso z chorych zwierząt bez badania weterynaryjnego ze szkodą dla zdrowia mieszkańców. **Tracił na tym i skarb państwa, bo** rzeźnicy uprawiając ubój nielegalnie, **uchylali się od ustawowych obowiązków skarbowych.**

Ostatnio władze przedsięwzięły energiczne kroki celem zwalczania anormalnych stosunków. Często przeprowadzane są doraźne rewizje. Nieuczciwi rzeźnicy są surowo karani, a ujawnione mięso z nielegalnego uboju bywa konfiskowane.

Po przeprowadzonych rewizjach i konfiskatach starosta siedlecki ukarał za nielegalny ubój grzywnami pieniężnymi i więzieniem **kilkudziesięciu rzeźników.**

„Stürmer" zawieszony

BERLIN, 24. 1. Znany organ antysemicki „Stürmer", **wydawany przez gauleitera Frankonii Juliusza Streichera, został zawieszony na nieustalony na razie okres.** Powody tego zarządzenia nie są znane.

Ostatni numer „Stuermera" był **skonfiskowany przez policję.** — W numerze tym m. in. zarzucono niemieckim władzom dewizowym dostarczanie zagranicznych dewiz żydom, pragnącym opuścić Niemcy.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—18 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 12
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.